

*Aleksandra Horecka*  
Uniwersytet Warszawski

## **Geneza i rozwój Ajdukiewiczowskiej teorii pytań. Erotetyka Kazimierza Ajdukiewicza a erotetyki Bernarda Bolzana, Kazimierza Twardowskiego i Romana Ingardena<sup>1</sup>**

Celem pracy jest prezentacja Ajdukiewiczowskiej teorii pytań w jej fazie wcześniejszej, późniejszej i przejściowej oraz ukazanie nawiązań autora *Logiki pragmatycznej* (1965) do erotetyk stworzonych przez Bernarda Bolzana, Kazimierza Twardowskiego i Romana Ingardena.

Kazimierz Ajdukiewicz rozwija teorię pytań w latach 1923–1934. Wersja wcześniejsza Ajdukiewiczowskiej erotetyki jest przedstawiona w pismach: *O intencji pytania „Co to jest P”*<sup>2</sup> (1923) oraz *Analiza semantyczna zdania pytajnego*<sup>3</sup> (1926), natomiast późniejsza – w pracach: *Logiczne podstawy nauczania* (1934)<sup>4</sup>, *Zarys logiki* (1953)<sup>5</sup> oraz w wydanej pośmiertnie *Logice pragmatycznej* (1965)<sup>6</sup>. Teoria przedstawiona w *Głównych zasadach metodologii nauk i logiki formalnej. Skrypcie autoryzowanym z wykładów wygłoszonych w Uniwersytecie Warszawskim w roku akademickim 1927/28* ma charakter przejściowy – występuje w niej zapis z teorii wcześniejszej, a zarazem późniejsze założenia co do specyfiki *datum quaestionis* oraz pojęcie zagadnienia trafnie postawione<sup>7</sup>. W tej ostatniej pracy

---

<sup>1</sup> Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2016.

<sup>2</sup> K. Ajdukiewicz, *O intencji pytania „Co to jest P”*, „Ruch Filozoficzny”, 7, 1923, s. 152b-153a.

<sup>3</sup> K. Ajdukiewicz, *Analiza semantyczna zdania pytajnego*, „Ruch Filozoficzny”, 10, 1926, s. 194b-195b.

<sup>4</sup> K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania. Odbitka z Encyklopedii Wychowania*, Nakładem „Naszej Księgarni” Sp. Akc. Związku Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 1934.

<sup>5</sup> K. Ajdukiewicz, *Zarys logiki*, wyd. pierwsze, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1953.

<sup>6</sup> K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna* (1965), wyd. trzecie, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975.

<sup>7</sup> K. Ajdukiewicz, *Główne zasady metodologii nauk i logiki formalnej. Skrypt autoryzowany z wykładów wygłoszonych w Uniwersytecie Warszawskim w roku akademickim 1927/28*, Nakładem Komisji Wydawniczej

nie rozbudowuje jeszcze Ajdukiewicz teorii odpowiedzi, którą zarysowuje dopiero sześć lat później – w *Logicznych podstawach nauczania* (1934). Pisma wydane po 1934 r. nie przynoszą już w zakresie erotetyki żadnych zmian teoretycznych w stosunku do *Logicznych podstaw nauczania* (1934) za wyjątkiem tego, że nie ma w nich już mowy o psychologicznym i językowym znaczeniu pytań<sup>8</sup>.

U podstaw Ajdukiewiczowskiej teorii pytań leżą teorie pytań Kazimierza Twardowskiego, Bernarda Bolzana oraz Romana Ingardena. Twardowski pisze na temat pytań w pracy *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki do użytku w seminariach nauczycielskich i w nauce prywatnej* (1901)<sup>9</sup>, a także w nieopublikowanych wykładach: *Dydaktyka ogólna. Półroczne letnie 1902/3*<sup>10</sup> – treść wykładów niemal w całości pokrywa się z treścią wspomnianego podręcznika; w maszynopisach wykładów odnajdujemy tylko kilka uzupełnień stanowiących w intencji ich autora ulepszenie teorii pytań. Podręcznik Twardowskiego *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki...* od momentu ukazania się był obowiązkową lekturą dla wszystkich kandydatów na stopień nauczyciela studiujących na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że Ajdukiewicz ten podręcznik znał: powołał się na niego w haśle „Logika” zamieszczonym w trzecim tomie pracy *Świat i życie. Zarys encyklopedyczny współczesnej wiedzy i kultury*<sup>11</sup>.

Bernard Bolzano poświęcił erotetyce dwa paragrafy (§ 145 i § 163) swojego dzieła *Wissenschaftslehre*<sup>12</sup> z 1837 r. Twardowski nie wspomina ani słowem o tym, aby praca Bolzana stanowiła dla niego inspirację przy opracowywaniu teorii pytań i odpowiedzi. Niewątpliwie jednak taką inspirację stanowi. Warto wspomnieć, że streszczenie erotetycznych poglądów Bolzana przedstawiła w pracy *Bolzanowska koncepcja zdań pytajnych* (1980)<sup>13</sup> Izydora Dąmbska, która wykazała m.in., że wątki Bolzanowskiej koncepcji pytań kontynuował Kazimierz Ajdukiewicz. Nie wspomniała jednak Dąmbska o tym, że Bolzanowska koncepcja pytań „przeniknęła” najpierw do filozofii Twardowskiego, a dopiero później znalazła swój

Koła Matematyczno-Filozoficznego słuchaczy Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1928 (zredagował M. Pressburger), s. 64.

<sup>8</sup> Por. K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*, s. 91 i 93, i *idem*, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 19 i 20.

<sup>9</sup> K. Twardowski, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki do użytku w seminariach nauczycielskich i w nauce prywatnej*, Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego, Lwów 1901.

<sup>10</sup> K. Twardowski, *Dydaktyka ogólna, półroczne letnie 1902/3* (wykłady w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie), maszynopis, Archiwum Kazimierza Twardowskiego w Warszawie, Biblioteka Wydziału Filozofii i Socjologii UW, sygnatura P.17,12.

<sup>11</sup> K. Ajdukiewicz, *Logika*, [w:] Z. Lempicki (red.), *Świat i życie. Zarys encyklopedyczny współczesnej wiedzy i kultury*, t. 3, Książnica – Atlas, Lwów – Warszawa 1933–1936, s. 358–367 (Ajdukiewicz powołuje się na podręcznik Twardowskiego na s. 367).

<sup>12</sup> B. Bolzano, *Wissenschaftslehre §§ 121–163*, (red. J. Berg), Friedrich Frommann Verlag (Günther Holzboog), Stuttgart-Bad Cannstatt 1987.

<sup>13</sup> I. Dąmbska, *Bolzanowska koncepcja zdań pytajnych*, „Ruch Filozoficzny”, 39, 1981, nr 2-4, s. 83–86.

wyraz w pismach Ajdukiewicza. Roman Ingarden poświęcił pytaniom swoją pracę habilitacyjną pt. *Essentiale Fragen* (1925) (*O pytaniach esencjalnych*)<sup>14</sup>.

Przyjrzyjmy się pokrótce podstawowym definicjom i tezom erotetyk Ajdukiewicza, Twardowskiego, Bolzana i Ingardena.

## Definicja pytania i zdania pytajnego

Pierwsza definicja pytania, którą odnajdujemy w pracach Ajdukiewicza, pochodzi z autoreferatu *O intencji pytania „Co to jest P”*<sup>15</sup> (1923) i jest następująca:

(Ajd.Def.Pytanie) Pytanie to „pragnienie nabycia pewnego z góry mniej więcej określonego przekonania”.

Z kolei w Ajdukiewiczowskim autoreferacie *Analiza semantyczna zdania pytajnego* (1926) czytamy:

Prelegent charakteryzuje zdanie pytajne jako wypowiedź, wyrażającą bezpośrednio pragnienie zdobycia pewnego przekonania, wyznaczonego wieloznacznie przez zdanie pytajne, jako przekonanie, wyrażone przez odpowiedź, tj. jakieś zdanie, będące wartością pewnej funkcji zdaniowej, którą nazywamy formą odpowiedzi, a którą zdanie pytajnie jednoznacznie wskazuje.<sup>16</sup>

Zdanie pytajne można więc w koncepcji Ajdukiewicza zdefiniować następująco:

(Def.Ajd.Zdanie-pytajne) Zdanie pytajne  $Z_p$  to wypowiedź wyrażająca pragnienie zdobycia pewnego przekonania  $P$  i wskazująca jednoznacznie formę odpowiedzi  $F_o$ , której pewna wartość wyraża to przekonanie  $P$ .

Zauważmy, że w (Ajd.Def.Pytanie) Ajdukiewicz definiuje pytanie, natomiast w (Def.Ajd.Zdanie-pytajne) – zdanie pytajne. Pytanie pojmuje jako pewne pragnienie, a zatem pewien przedmiot psychiczny, natomiast zdanie pytajne – jako wypowiedź, która owo pragnienie wyraża. W drugim cytowanym przez nas fragmencie zawarte są następujące tezy:

- (A.1.) Każde zdanie pytajne  $Z_p$  jest wypowiedzią pełniącą pewną funkcję pragmatyczną, mianowicie funkcję ekspresyjną: wyraża ono pewne pragnienie – pragnienie zdobycia pewnego przekonania  $P$ .
- (A.2.) Każde zdanie pytajne  $Z_p$  jednoznacznie wskazuje pewną formułę zdaniową, mianowicie formę odpowiedzi  $F_o$ .
- (A.3.) Każde zdanie pytajne  $Z_p$  wieloznacznie (czyli niejednoznacznie) wskazuje pewną odpowiedź  $O$ .

<sup>14</sup> R. Ingarden, *Essentiale Fragen. Ein Beitrag zum Problem des Wesens*, Verlag von Max Niemeyer, Halle 1925 (w języku polskim: *O pytaniach esencjalnych*, [w:] *idem*, *Z teorii języka i filozoficznych podstaw logiki*, PWN, Warszawa 1972, s. 327-482).

<sup>15</sup> K. Ajdukiewicz, *O intencji pytania „Co to jest P”*, s. 152b-153a.

<sup>16</sup> K. Ajdukiewicz, *Analiza semantyczna zdania pytajnego*, s. 194b.

- (A.4.) Odpowiedź  $O$  na zdanie pytajne  $Z_p$  jest zdaniem będącym wartością formy odpowiedzi  $F_o$ .
- (A.5.) Przekonanie  $P$ , które pytający pragnie zdobyć, jest wyrażone przez odpowiedź  $O$  na zdanie pytajne  $Z_p$ . (Odpowiedź zatem także pełni pragmatyczną funkcję ekspresyjną, wyraża przekonanie  $P$ , który pytający pragnie zdobyć.)
- (A.6.) Każde zdanie pytajne  $Z_p$  wieloznacznie wyznacza przekonanie  $P$ , które pytający pragnie zdobyć (choć jednoznacznie wskazuje formę odpowiedzi  $F_o$ , której wartością jest przekonanie  $P$ ).

Wolno przypuszczać, że około 1934 r. Ajdukiewicz nie byłby już skłonny utrzymać zaproponowanej wcześniej definicji zdania pytajnego (Def. Ajd. Zdanie-pytajne). Zmienia bowiem poglądy na naturę tego, co przez zdanie pytajne jest wyrażane, czyli na temat psychologicznego znaczenia pytań<sup>17</sup>. To, co zdanie pytajne wyraża, to – w myśl *O intencji pytania „Co to jest P”* (1923) – pytanie rozumiane jako pewne pragnienie, natomiast zgodnie z *Logicznymi podstawami nauczania* (1934) – stan pytania, czyli pewien przedmiot psychiczny podobny do pragnienia, ale nie będący pragnieniem, tylko dążeniem, „stan pewnego psychicznego napięcia, podobny do pragnienia, zmierzający do zdobycia przez osobnika, żywiącego ów stan, takiego przekonania, które może być wyrażone przez jakąś odpowiedź właściwą na to zdanie pytajne”<sup>18</sup>, pewne psychiczne dążenie, skierowane ku zdobyciu pewnej wiadomości<sup>19</sup>. Co więcej, o ile w myśl *O intencji pytania „Co to jest P”* (1923) każde zdanie pytajne wyraża pytanie będące pragnieniem, o tyle zgodnie z *Logicznymi podstawami nauczania* (1934), nie każde pytanie wyraża stan pytania. Odróżnia bowiem Ajdukiewicz pośród myśli wyrażanych przez zdania pytajne, pytania postawione na serio od pytań tylko pomyślanych. Te pierwsze są pewnymi dążeniami, natomiast te drugie dążeniami nie są, są one co najwyżej – jak moglibyśmy powiedzieć – przedstawieniami dążeń. Tak jak zdania logiczne wyrażają sądy wydane lub sądy tylko pomyślane (czyli supozycje), tak i zdania pytajne wyrażają bądź pytania na serio, bądź pytania tylko pomyślane. Pytanie na serio jest wyrażane np. przez zdanie pytajne: „Kto panował po Kazimierzu Wielkim?” sformułowane przez kogoś, kto nie wie, kto panował w Polsce po Kazimierzu Wielkim, ale chce się tego dowiedzieć. Takie samo zdanie pytajne sformułowane przez kogoś, kto doskonale wie, kto panował w Polsce po Kazimierzu Wielkim, jest wyrazem pytania tylko pomyślanego<sup>20</sup>. Warto nadmienić, że Bolzano także odróżnia pytania, które wyrażają rzeczywiście istniejące żądanie od pytań, które takiego żądania nie wyrażają. Pierwsze

<sup>17</sup> Por. K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 19. oraz K. Ajdukiewicz, *Zdania pytajne* (1938), [w:] *idem*, *Język i poznanie*, t. I, PWN, Warszawa 1985, s. 284.

<sup>18</sup> K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 19 oraz *idem*, *Zdania pytajne*, s. 284.

<sup>19</sup> Por. K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 19. oraz *idem*, *Zdania pytajne*, s. 284.

<sup>20</sup> Por. K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 20 oraz K. Ajdukiewicz, *Zdania pytajne*, s. 284-285.

skłonny byłby nazwać „prawdziwymi” a drugie – „fałszywymi”<sup>21</sup>, pisze m.in. „mówi się o kimś, że kłamie, gdy stawiając pytanie, chce się dowiedzieć czegoś, o czym już w istocie wie”<sup>22</sup>. Ajdukiewiczowskiemu podziałowi pytań na pytania na serio i pytania pomyślane odpowiada podział – którego Ajdukiewicz już nie przeprowadza – zdań pytajnych na zdania pytajne wyrażające pytania na serio i wyrażające pytania tylko pomyślane. Definicję zdania pytajnego wyrażającego pytanie na serio, którą przyjmuje autor *Logicznych podstaw nauczania* (1934), można sformułować, zmodyfikowawszy definicję (Def.Ajd.Zdanie-pytajne):

(Def.Ajd.Zdanie-pytajne-wyraż-pyt-na-serio) Zdanie pytajne  $Z_{pns}$  wyrażające pytanie na serio to wypowiedź wyrażająca dążenie do zdobycia pewnego przekonania  $P$  i wskazująca jednoznacznie formę odpowiedzi  $F_o$ , której pewna wartość wyraża to przekonanie  $P$ .

Trudno zdefiniować w koncepcji Ajdukiewicza zdanie pytajne wyrażające pytanie tylko pomyślane. Zdaniem takimi jest – zgodnie z koncepcją Ajdukiewicza – większość pytań dydaktycznych, zadawanych przez nauczyciela uczniom,

[...] nauczyciel wszakże przeważnie zwraca się do uczniów ze zdaniami pytajnymi, na które odpowiedź jest mu już znana, a więc nie może nimi wyrażać swego dążenia do zdobycia pewnej wiadomości, skoro taką wiadomość już posiada.<sup>23</sup>

Co jednak interesujące, Ajdukiewicz uważa, że takie pytanie dydaktyczne:

[...] nie jest [...] w ogóle pełną wypowiedzią myśli nauczyciela, lecz jest tylko wyrażeniem eliptycznym, skrótowym. Pełną myśl egzaminatora wyrażałoby zdanie rozkazujące „powiedz mi, kto panował w Polsce po Kazimierzu Wielkim!”, lub może zdanie pytajne „czy wiesz, kto panował w Polsce po Kazimierzu Wielkim?”. To ostatnie zdanie pytajne wyrażałoby już pytanie postawione na serio.<sup>24</sup>

I tak np. zdanie pytajne „Kto odkrył Amerykę?” pojawiające się w procesie dydaktycznym, sformułowane przez kogoś, kto zna na nie odpowiedź, jest bądź skrótem rozkazu: „Proszę powiedzieć, kto odkrył Amerykę!”, bądź skrótem pytania rozstrzygnięcia: „Czy wiesz, kto odkrył Amerykę?”. Zauważmy, że gdyby wszystkie zdania pytajne wyrażające pytania tylko pomyślane były redukowalne bądź do wezwań, czyli rozkazów, bądź do zdań pytajnych wyrażających pytania na serio, wątpliwe stałoby się istnienie takich przedmiotów psychicznych jak pytania tylko pomyślane. Przedmioty takie byłyby na gruncie teorii Ajdukiewicza całkowicie zbędne.

Bernard Bolzano definiuje pytanie następująco:

<sup>21</sup> B. Bolzano, *Wissenschaftslehre §§ 121-163*, (Hrsg. J. Berg), Friedrich Frommann Verlag (Günther Holzboog), Stuttgart-Bad Cannstatt 1987, § 145, s. 133-134.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 134.

<sup>23</sup> K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 20 oraz *idem*, *Zdania pytajne*, s. 285.

<sup>24</sup> K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 20-21 oraz *idem*, *Zdania pytajne*, s. 285.

(Bolz.Def.Pytanie) Pytanie to: „każde dowolne zdanie, w którym jest wypowiedziane żądanie podania pewnej prawdy bliżej (*näher*) określonej (*bezeichnet*) przez pewne własności (*Beschaffenheit*), które powinna posiadać”<sup>25</sup>.

Założenia leżące u podstaw powyższej definicji są następujące:

(B.1.) Każde pytanie jest pewnym wypowiedzeniem i pełni pewną funkcję pragmatyczną, mianowicie wypowiada, czyli wyraża żądanie podania pewnej prawdziwej odpowiedzi.

(B.2.) Odpowiedź jest bliżej określona przez własności pytania.

Bolzano nie utożsamia pytania ze zdaniem pytajnym w sensie gramatycznym, chociaż uważa, że pytania są pewnymi zdaniami. Pytaniem jest nie tylko wypowiedź: „Jakie własności przysługują Bogu?”, ale również wypowiedź o postaci: „Życzę sobie podania pewnej prawdy, jakie własności przysługują Bogu”<sup>26</sup>. Według autora *Wissenschaftslehre* (1937) pytania wypowiadają „istnienie pewnego żądania lub życzenia (pragnienia)”<sup>27</sup> i dlatego mogą być zaliczone do tzw. zadań (*Aufgaben*).

W *Zasadniczych pojęciach dydaktyki i logiki* (1901) Kazimierz Twardowski definiuje nie tyle pytanie, ile pytanie dydaktyczne, a czyni to następująco:

(Tward.Def.Pytanie-dydaktyczne) „Pytaniem w dydaktycznym tego słowa znaczeniu nazywa się wszelkie skierowane do uczniów wezwanie, aby wypowiedzieli o pewnym przedmiocie jeden lub kilka sądów”<sup>28</sup>.

Twardowski uważa, że istotą jakiegokolwiek pytania jest to, że zarazem wyraża ono pewien sąd o pewnym przedmiocie i domaga się jeszcze dalszych sądów o tym samym przedmiocie<sup>29</sup>. „Sąd lub sądy, wypowiedziane wskutek takiego wezwania, nazywają się odpowiedzią na pytanie”<sup>30</sup>. Mielibyśmy zatem następującą definicję:

(Tward.Def.Pytanie)  $Q$  jest pytaniem wtedy i tylko wtedy, gdy  $Q$  wyraża sąd o przedmiocie  $A$  i  $Q$  domaga się odpowiedzi  $O$ , czyli jeszcze dalszych sądów o przedmiocie  $A$ .

W erotetyce Twardowskiego mamy do czynienia z kilkoma różnymi znaczeniami słowa „pytanie”. W pierwszym znaczeniu „pytanie” (będziemy mówić o „pytaniu<sub>1</sub>”) oznacza pewną czynność psychiczną, a zatem akt, w drugim („pyta-

<sup>25</sup> W oryginale: „Ich ferstehe hier aber unter einer Frage jeden beliebigen Satz, in welchem augesagt wird, daß man die Angabe einer Wahrheit verlange, die man durch eine gewisse Beschaffenheit, welche sie haben soll, näher bezeichnet hat“ (B. Bolzano, *Wissenschaftslehre* §§ 121–163, [Hrsg. J. Berg], Friedrich Frommann Verlag [Günther Holzboog], Stuttgart-Bad Cannstatt 1987, § 145, s. 130).

<sup>26</sup> „Ich wünsche die Angabe gewisser Wahrheiten, welche Beschaffenheiten Gottes enthalten“ (*ibidem*).

<sup>27</sup> „sind also die Fragen Sätze, die das Vorhandenseyn eines gewissen Verlangens oder Wunsches aussagen“ (*ibidem*).

<sup>28</sup> K. Twardowski, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki...*, s. 158.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 159.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 158.



nie<sub>2</sub>)<sup>31</sup> – wytwór psychiczny czynności pytania, natomiast w trzecim („pytanie<sub>3</sub>”) – pewną wypowiedź, sformułowanie słowne, w którym pytanie<sub>2</sub> znajduje swój wyraz. Wolno sądzić, że w przypadku definicji (Tward.Def.Pytanie) definiowane jest pytanie<sub>3</sub>. Trudno jednak powiedzieć, czym jest wezwanie. Wydaje się, że tak, jak w przypadku pytania, mamy i w przypadku wezwania do czynienia bądź z czynnością wzywania (wezwaniami<sub>1</sub>), bądź wytworem czynności wzywania (wezwaniami<sub>2</sub>), bądź też odpowiednim wyrażeniem językowym (wezwaniami<sub>3</sub>), czyli imperatywem będącym znakiem wezwania<sub>2</sub>. Zasadne jest przyjęcie, że w definicji (Tward.Def.Pytanie-dydaktyczne) mowa jest o wezwaniu<sub>3</sub>, czyli pewnej wypowiedzi.

U podstaw definicji (Tward.Def.Pytanie) leżą następujące założenia:

- (T.1.) Każde pytanie jest pewną wypowiedzią, która pełni pewną funkcję pragmatyczną, mianowicie wyraża pewien sąd o pewnym przedmiocie *A*.
- (T.2.) Każde pytanie jest wezwaniem do wypowiedzenia jeszcze innych – niż w nim wyrażone – sądów o przedmiocie *A*.

Założyciel szkoły lwowsko-warszawskiej nie utożsamia pytania ze zdaniem pytajnym. W *Zasadniczych pojęciach dydaktyki i logiki* (1901) czytamy bowiem:

Od określonych powyżej pytań w dydaktycznym tego słowa znaczeniu należy dokładnie odróżnić pytania w znaczeniu gramatycznym, tj. zdania pytające. Istniejącą między jednymi a drugimi różnicę uwydatnia najlepiej fakt, że pytanie w znaczeniu dydaktycznym nie zawsze jest pytaniem w znaczeniu gramatycznym i na odwrót. Zdanie „Wymień główne rodzaje zwierząt kręgowych” zawiera oba istotne czynniki pytania w znaczeniu dydaktycznym, gdyż wyraża sąd, iż kręgowce dzielą się na rodzaje i domaga się drugiego sądu, który by wymienił te rodzaje; zdanie to wyraża zatem pytanie w znaczeniu dydaktycznym, chociaż nie jest pytaniem w znaczeniu gramatycznym, gdyż nie jest zdaniem pytającym. I na odwrót, gdy nauczyciel, strofując ucznia, który popląmiał zeszyt, mówi w tonie wyrzutu: „I cóżżeś zrobił?” „Jak można być tak nieostrożnym?”, posługuje się wprawdzie zdaniami pytajnymi, ale nie wygłasza pytań w znaczeniu dydaktycznym, gdyż nie domaga się odpowiedzi. Brak tu więc drugiego istotnego czynnika pytań w znaczeniu dydaktycznym.<sup>32</sup>

Jak widzimy, terminy „pytanie” i „zdanie pytajne” są, według Twardowskiego, niezależne.

Roman Ingarden odróżnia „pytanie w sensie pewnego aktu świadomości”<sup>33</sup>, „w którym dokonywa się próba wydobycia ze stanu chwiejności”<sup>34</sup>, czyli zapytywanie<sup>35</sup>, od zdania pytajnego, będącego „wytworem aktu zapytywania i pewną

<sup>31</sup> O dwóch pierwszych rozumieniach pytania pisze sam Twardowski w: K. Twardowski, *O czynnościach i wytworach. Kilka uwag z pogranicza psychologii, gramatyki i logiki* (1912), [w:] *idem*, *Wybrane pisma filozoficzne*, PWN, Warszawa 1965, s. 224.

<sup>32</sup> K. Twardowski, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki...*, s. 159-160.

<sup>33</sup> R. Ingarden, *O pytaniach esencjalnych*, s. 327.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 332.

<sup>35</sup> Por. *ibidem*, s. 327.

jednością znaczeniową<sup>36</sup>. W odróżnieniu aktu od wytworu nawiązuje Ingarden do Twardowskiego. Odróżnienie pytania-myśli od pytania-zdania odnajdujemy też w pracy *Logik* (1921)<sup>37</sup> Alexandra Pfändera, na którą Ingarden wielokrotnie powołuje się w rozprawie *O pytaniach esencjalnych* (1925). W tej ostatniej czytamy:

Pytając próbujemy się wydostać ze sfery naszej subiektywności i uzyskać wiedzę o rzeczywistości za pomocą środków, które w danej chwili posiadamy, tzn. dotychczasowych naszych wiadomości o pewnej sprawie i uprzytomnienia sobie luk, jakie w wiadomościach tych zachodzą. Toteż pytając, domagamy się uzupełnienia: odpowiedzi. Odpowiedzi, która usunęłaby nie tylko braki naszej wiedzy, ale przez to zarazem i ów stan wahania, niepewności.<sup>38</sup>

Rekonstrukcja pojęcia pytania w teorii Ingardena napotyka pewne trudności. Otóż trudno powiedzieć, jak należy dokładnie rozumieć pytanie, o którym mowa w cytowanym powyżej fragmencie. Problematyczne jest to, czy Ingardenowi rzeczywiście chodzi o akt świadomości, gdy pisze: „Pytając, próbujemy się wydostać ze sfery naszej subiektywności”. Pytanie „w myślach” nie wydaje się bowiem taką próbą. Być może pytanie pojęte jest nie tyle jako akt świadomości, ile jako pewna czynność psychofizyczna, którą podejmujemy, aby się „wydostać ze sfery naszej subiektywności i uzyskać wiedzę o rzeczywistości”. Najwyraźniej w Ingardenowskiej koncepcji pytań tkwi załączek tego, co nazwać by można „teorią aktów mowy”, tzn. pytanie jest tu *implicite* ujęte jako pewna czynność wykonywana w trakcie wypowiedzania zdania pytajnego. Jednak o takim rozumieniu pytania nie pisze Ingarden *explicite*. Mamy więc zatem – zgodnie z jego deklaracją:

(Ing.Def.Zapytywanie) Zapytywanie to akt świadomości, w którym dokonuje się próba wydobywania się ze stanu chwiejności i uzyskania wiedzy o rzeczywistości.

(Ing.Def.Zdanie-pytajne) Zdanie pytajne to wytwór aktu zapytywania i pewna jedność znaczeniowa.

Oдноśnie do pierwszej definicji, powstaje wątpliwość, czy jest referencyjna, tzn., czy rzeczywiście istnieje taki akt świadomości, czy też raczej chodziłoby o czynność psychofizyczną, o tzw. akt mowy.

Ingarden doszukuje się istoty zdania pytajnego nie w jego szacie słownej<sup>39</sup>, ale w jego przedmiocie, w pewnym jego ontologicznym „odpowiedniku”. Zależy mu przede wszystkim na wskazaniu różnic między przedmiotem pytania i przedmiotem sądu, a zatem na wskazaniu istotnych różnic ontologicznych,

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 327-328.

<sup>37</sup> Por. A. Pfänder, *Logik*, Verlag von Max Niemeyer, Halle a. d. S. 1921, s. 170-171.

<sup>38</sup> R. Ingarden, *O pytaniach esencjalnych*, s. 332.

<sup>39</sup> Zdaniem Ingardena w skład pytania musi wchodzić partykuła pytajna, jeśli pytanie takiej partykuły nie zawiera, jest pytaniem zniekształconym, niepełnym i niedokładnym). Por. R. Ingarden, *O pytaniach esencjalnych*, s. 335.



których szata słowna jest jedynie objawem zewnętrznym<sup>40</sup>. Autor *O pytaniach esencjalnych* pisze:

[...] wyjaśnienie i uzasadnienie pewnych spraw logicznych *a propos* pytania pragnę osiągnąć przez wyjaśnienie odpowiednich spraw ontologicznych, będących przedmiotem prawdziwych, a znanych nam odpowiedzi na dane pytanie.<sup>41</sup>

Przedmiotem formalnym (*objectum formale*) sądu jest – według Ingardena – stan rzeczy domniemany w treści sądu, czyli intencjonalny stan rzeczy (np. przedmiotem sądu „Ten kwiat jest fioletowy” jest intencjonalny stan rzeczy polegający na tym, że ten kwiat jest fioletowy). Sąd prawdziwy posiada ponadto przedmiot materialny (*objectum materiale*), czyli stan rzeczy „istniejący niezależnie od podmiotu poznania i od treści sądu”<sup>42</sup>. Przedmiotem formalnym pytania jest natomiast, zdaniem Ingardena, zagadnienie (inaczej: problemat). Nie jest to *de facto* stan rzeczy, ponieważ nosi on „na sobie charakter niezdecydowania co do istnienia”<sup>43</sup>. Niektóre zagadnienia zawierają ponadto pewną niewiadomą<sup>44</sup>, która jest wskazana w pytaniu po to, aby ją usunąć<sup>45</sup>.

Ponieważ, według autora *O pytaniach esencjalnych*, w przypadku pytań istotny jest ich przedmiot, należy zmodyfikować zaproponowaną wyżej definicję zdania pytajnego ((Ing.Def.Zdanie-pytajne). Ostatecznie otrzyma ona postać następującą:

(Ing.Def.Zdanie-pytajne.2) Zdanie pytajne to wytwór aktu zapytywania i pewna jedność znaczeniowa, której odpowiada zagadnienie<sup>46</sup>.

Zauważmy, że Bolzano, Twardowski i Ajdukiewicz definiują pytanie odwoławszy się do pełnionej przez nie funkcji pragmatycznej wyrażania lub wypowiedzania. Ingarden jest jednak od tego daleki. Pomimo tego, że traktuje pytanie jako pewien wytwór, nie odwołuje się w jego definicji do funkcji pragmatycznych. Co więcej, takie „pragmatyczne” ujęcie odrzuca:

Zdań nie biorę jako sposobów ujawniania czyichś konkretnych, w danym momencie przeżywanych treści psychicznych, ani nawet jako wyrazu pewnych «myśli» pomyślanych przez podmiot, który zdanie wygłasza, lecz jako pewną jedność pojęciową przyporządkowaną pewnemu przedmiotowi, przy sądach pewnemu stanowi rzeczy, przy pytaniach – pewnemu zagadnieniu. Analizując ten przedmiot zyskujemy z jednej strony usunięcie różnic subiektywnych, z drugiej zaś

<sup>40</sup> Por. *ibidem*, s. wyrażone przez odpowiedzi na pu 328.

<sup>41</sup> *Ibidem*, wyrażone przez odpowiedzi na pus. 343.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. wyrażone przez odpowiedzi na pu329.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 332.

<sup>44</sup> Por. *ibidem*, s. 331. wyrażone przez odpowiedzi na pu

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 331 i 332.

<sup>46</sup> Por. J. Jadacki, A. Horecka, *Trudności z pytaniami. Na marginesie „Essentiale Fragen” Romana Ingardena*, „Kwartalnik Filozoficzny”, t. XXXII, z. 3, 2004, s. 95-97.

obiektywną wskazówkę, jakie znaczenie musi posiadać pewne zdanie, jeżeli ma wiernie oznaczać dany przedmiot.<sup>47</sup>

W definicji pytania nawiązuje Ajdukiewicz do Twardowskiego i Bolzana, a nie do Ingardena.

Wszyscy czterej uczeni uważają, że pytanie jest zawsze sprzężone z pewną odpowiedzią. Bolzano pisze o odpowiedzi przynależącej pytaniu (*zu der Frage gehörige Antwort*<sup>48</sup>), o tym, że pojęcia pytania i odpowiedzi to pojęcia skorelowane<sup>49</sup> (*Frage und Antwort, ein Paar correlater Begriffe*<sup>50</sup>), że odpowiedź odpowiada pytaniu: (*entsprechend*<sup>51</sup>), Twardowski i Ingarden – że pytanie domaga się odpowiedzi, Ajdukiewicz – że „zdanie pytajne jest zawsze sprzężone z pewnym zbiorem zdań w sensie logicznym, które stanowią dla tego zdania pytajnego odpowiedzi”<sup>52</sup>. Wszyscy czterej uczeni są zdania, że dzięki pytaniu realizujemy pewien cel, zdążamy do czegoś, domagamy się czegoś: zdaniem Bolzana – podania prawdy, zdaniem Twardowskiego – podania sądu, a zdaniem Ajdukiewicza – uzyskania pewnego przekonania. Według Ingardena, pytając próbujemy uzyskać wiedzę o rzeczywistości. Pytanie domaga się odpowiedzi.

W Ajdukiewiczowskiej definicji pytania mowa jest o formie odpowiedzi. Ajdukiewicz nie jest jednak tym, który wprowadza pojęcie formy odpowiedzi do erotetyki. W paragrafie 145. *Wissenschaftslehre* (1837) Bolzano pisze już o formie odpowiedzi. Zauważa, że w przypadku np. pytania „Kto jest stwórcą Boga”, żąda się odpowiedzi o określonej formie, mianowicie o formie: „A jest stwórcą Boga”<sup>53</sup>, „A” jest zmienną. Tę myśl Bolzana rozwija Ajdukiewicz, który pisze ogólnie o formie odpowiedzi jako o pewnej formule zdaniowej. Zauważmy, że zarówno Bolzano, jak i Ajdukiewicz uważają, że pytanie określa, czy też wyznacza w pewien sposób bliższy – jak pisze Bolzano – czy niejednoznaczny – jak chce Ajdukiewicz – odpowiedź. O ile odpowiedź jest wyznaczona niejednoznacznie, o tyle forma odpowiedzi jest przez pytanie wyznaczona jednoznacznie. Zauważmy, że o formie odpowiedzi nie wspomina w ogóle Twardowski w *Zasadniczych pojęciach dydaktyki i logiki* (1901). Nie czyni tego zapewne dlatego, że rozumie on odpowiedź o wiele szerzej niż Bolzano i Ajdukiewicz. O ile bowiem dla Bolzana i Ajdukiewicza odpowiedź jest zawsze tworem werbalnym, o tyle dla

<sup>47</sup> R. Ingarden, *O pytaniach esencjalnych*, s. 342. wyrażone przez odpowiedzi na pu

<sup>48</sup> Por. B. Bolzano, *Wissenschaftslehre* §§ 121–163 (1837), s. 242.

<sup>49</sup> Dąmbska pisze, że w koncepcji Bolzana pojęcia pytania i odpowiedzi są korelatywne, por. I. Dąmbska, *op. cit.*, s. 84.

<sup>50</sup> B. Bolzano, *Wissenschaftslehre* §§ 121–163 (1837), s. 243.

<sup>51</sup> Por. *ibidem*, s. 131.

<sup>52</sup> K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 15 oraz K. Ajdukiewicz, *Zdania pytajne*, s. 278.

<sup>53</sup> „Von dieser Art wäre z. B. gleich folgende Frage: «Wer ist der Urheber Gottes?» wenn man durch diese Worte die Angabe einer Wahrheit verlangt, die von der Form wäre: A ist der Urheber Gottes” (B. Bolzano, *Wissenschaftslehre* §§ 121–163 (1837), s. 132).

Twardowskiego odpowiedź nie musi mieć charakteru językowego. Czytamy w pracy założyciela szkoły lwowsko-warszawskiej:

Niekiedy odpowiedź może polegać zamiast na wypowiedzeniu sądów na wykonaniu pewnej czynności. Wykonanie tej czynności spełnia wtedy to samo zadanie, które by spełnił ze znacznie większym nakładem czasu dokładny jej opis, złożony z szeregu powiedzeń.<sup>54</sup>

Przykładem takiej niewerbalnej odpowiedzi na pytanie: „Jak się dzieli kąt na dwie równe części?” są czynności podziału wykonywane przez odpowiadającego np. na tablicy lub kartce papieru. W wykładach *Dydaktyka ogólna, półrocze letnie 1902/3*, Twardowski objaśnia, dlaczego zachowanie niewerbalne spełnia to samo zadanie, co odpowiedź werbalna: mianowicie w czynnościach ucznia objawiają się pewne sądy, np. o tym, jak należy coś zrobić<sup>55</sup>. Jak zatem widzimy, Twardowski operuje szerszym pojęciem odpowiedzi. Odpowiedź w takim ujęciu można zdefiniować następująco:

(Tward.Def.Odpowiedź) Odpowiedź na pytanie to sąd lub sądy, wypowiedziane wskutek wezwania, jakim jest pytanie<sup>56</sup> lub czynność, która objawia taki sąd lub takie sądy.

Zaproponowane przez Twardowskiego szerokie pojęcie odpowiedzi jest bardzo użyteczne. Uważamy bowiem, że w wielu wypadkach pytającemu wcale nie zależy na odpowiedzi werbalnej. Dotyczy to w szczególności pytań o sposób wykonywania pewnych czynności. Pytania takie zadają np. instruktorom osoby uczestniczące w treningach sportowych: „Jak wykonać na windsurfingu zwrot przez rufę w ślizgu?”, „Jak zrobić na nartach zwrot alpejski?”, „Jak robi się nawrót w stylu klasycznym?”. We wspomnianych sytuacjach zadający pytanie nie oczekuje odpowiedzi werbalnej, tylko zademonstrowania pewnej czynności.

Jeżeli chodzi o kwestię możliwej redukcję zdań pytających do wypowiedzi innego typu w erotetykach Bolzana, Twardowskiego, Ingardena i Ajdukiewicza, to – według Bolzana – pytania są rodzajami zadań (*Aufgaben*) i można je zredukować do postaci rozkazów. Autor *Wissenschaftslehre* jako odpowiednik pytania „Jakie własności przysługują Bogu?” (*Welche Beschaffenheiten hat Gott?*) podaje rozkaz: „Życzę sobie podania pewnej prawdy, jakie własności przysługują Bogu”<sup>57</sup> („*Ich wünsche die Angabe gewisser Wahrheiten, welche Beschaffenheiten Gottes enthalten*”). Zauważmy jednak, że przy pewnej interpretacji można uznać, że druga część rozkazu jest *de facto* pytaniem i że Bolzano nie dokonuje wspomnianej redukcji. Gdybyśmy oparli się na schemacie: pytanie – odpowiadający pytaniu

<sup>54</sup> K. Twardowski, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki...*, s. 159.

<sup>55</sup> K. Twardowski, *Dydaktyka ogólna. Półrocze letnie 1902/3*, s. 106.

<sup>56</sup> Por. K. Twardowski, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki...*, s. 158.

<sup>57</sup> „*Ich wünsche die Angabe gewisser Wahrheiten, welche Beschaffenheiten Gottes enthalten*“ (B. Bolzano, *Wissenschaftslehre* §§ 121–163, s. 130).

rozkaz, proponowanym przez Izydorę Dąbmską referującą poglądy Bolzana<sup>58</sup>, uznalibyśmy, że wspomniane pytanie jest sprowadzalne do rozkazu niezawierającego już pytania jako swojego składnika: „Życzę sobie podania pewnej prawdy wymieniającej własności przysługujące Bogu”. Twardowski nie twierdzi wprost, że pytania można zredukować do rozkazów. Jednak wskazuje pewne rozkazy np. „Wymień główne rodzaje zwierząt kręgowych”, które zawierają, jego zdaniem, oba, a zatem wszystkie, istotne czynniki pytania – mianowicie wyrażają pewien sąd i domagają się jeszcze innych sądów na temat pewnego przedmiotu. Nie ma zatem żadnych przeszkód, aby na gruncie koncepcji założyciela szkoły lwowsko-warszawskiej – tak jak na gruncie teorii Bolzana – sprowadzić wszystkie pytania do rozkazów. Koncepcje zdań pytajnych Bolzana i Twardowskiego są zatem teoriami allogenicznymi pytań<sup>59</sup>. Ajdukiewicz nie rozstrzyga w żadnej ze swych prac, czy redukcja zdań pytajnych do rozkazów jest możliwa, stąd nie sposób powiedzieć, czy opowiada się raczej za idio- czy allogeniczną koncepcją pytań. Ingarden sprzeciwiłby się redukcji pytań do zdań jakiegokolwiek innego typu, wszak przedmiot pytania (czyli zagadnienie) różni się od przedmiotów innych tworów językowych. Autor *O pytaniach esencjalnych* jest przedstawicielem allogenicznej teorii pytań.

## Klasyfikacja i typologia pytań

Według Bolzana, pytania dzielą się ze względu na dane (własności) (*Beschaffheiten*), dzięki którym jest dokładniej określona prawda, której podania żąda się w pytaniu. I tak mamy:

- (1) pytania o prawdziwość lub fałszywość przytoczonego zdania, np. „Czy ludzka dusza jest nieśmiertelna?”<sup>60</sup> (*Fragen nach der Wahrheit oder Falschheit eines vorliegenden Satzes*);
- (2) pytania o predykat, np. „Jakie własności mają trójkąty prostokątne?”<sup>61</sup> (*Fragen nach dem Prädicate*);
- (3) pytania o podmiot, np. „Kto pierwszy zdobył Mont Blanc?”<sup>62</sup> (*Fragen nach dem Subjecte*);
- (4) pytania praktyczne lub techniczne o sposób osiągnięcia jakiegoś celu, np. „Jak (W jaki sposób) narysować trójkąt równoboczny?”<sup>63</sup>; pytania

<sup>58</sup> Dąbmska podaje schemat: „Jakie własności *W* przysługują przedmiotowi *P*?” – „Życzę sobie podania prawdziwego zdania *Z* wymieniającego własności przedmiotu *P*” (I. Dąbmska, *op. cit.*, s. 84).

<sup>59</sup> Por. *ibidem*.

<sup>60</sup> B. Bolzano, *Wissenschaftslehre §§ 121–163* (1837), *op. cit.*, s. 131.

<sup>61</sup> *Ibidem*.

<sup>62</sup> *Ibidem*.

<sup>63</sup> *Ibidem*.

te to tzw. zadania w wąskim tego słowa znaczeniu<sup>64</sup> (*praktische oder technische Fragen*).

Twardowski w pracy *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki* (1901) dzieli pytania ze względu na rodzaj żądanej na nie odpowiedzi na:

- (1) „domagające się odpowiedzi rozstrzygającej między dwoma lub kilkoma możliwymi przypuszczeniami”<sup>65</sup>; pytania te nazywa również w wykładach *Dydaktyka ogólna, półrocze letnie 1902/3*<sup>66</sup> pytaniami „rozjemczymi” (np. „Czy powierzchnię koła można obliczyć z całą dokładnością?”, „Czy twierdzenie Pitagorasa tyczy się wszystkich, czy tylko niektórych trójkątów?”, „Czy *Pan Tadeusz* Mickiewicza należy do rodzaju poezji epicznej, czy lirycznej, czy dramatycznej?”). Te pytania można podciągnąć pod schemat: „Czy  $p$ ?”, bądź – „Czy  $p_1$ , czy  $p_2$ , ..., czy  $p_n$ ?”, w szczególności pod uszczegółowienie schematu drugiego w postaci: „Czy  $p$ , czy nie  $p$ ?”, jednak schematów Twardowski nie podaje.
- (2) „domagające się uzupełnienia, bliższego określenia danych, zawartych w pytaniu”<sup>67</sup>, zwane w wykładach *Dydaktyka ogólna, półrocze letnie 1902/3*<sup>68</sup> „uzupełniającymi”<sup>69</sup>. Na przykład „Dlaczego w noc pochmurna nie ma rosy?”, „Kto zabił biskupa Stanisława Szczepanowskiego?”.

Z kolei Ajdukiewicz dzieli zdania pytajne (proste) ze względu na budowę na: (1) pytania rozstrzygnięcia, czyli zdania pytajne, które składają się z partykuły „czy” i całego zdania w sensie logicznym (pytania te nazywa także w pracy *Analiza semantyczna zdania pytajnego* (1926) „pytaniami egzystencjalnymi”<sup>70</sup>) oraz (2) pytania dopełnienia, czyli zdania pytajne, które nie są pytaniami rozstrzygnięcia.

Ingarden dzieli pytania ze względu na różnice ontologiczne w ich przedmiotach formalnych na: (1) pytania egzystencjalne (z partykułą „czy”, np. „Czy siarka jest w stanie płynnym przy temperaturze 1000°C?”) oraz (2) pytania rzeczowe – z innymi partykułami (np. „W jakim stanie skupienia jest siarka przy temperaturze 1000°C?”)<sup>71</sup>.

*Objectum formale* pytania egzystencjalnego nie zawiera, zdaniem Ingardena, żadnej niewiadomej, natomiast *objectum formale* pytania rzeczowego zawsze zawiera niewiadomą; jest ona wskazana w pytaniu po to, aby ją usunąć<sup>72</sup>. To, co

<sup>64</sup> *Ibidem*.

<sup>65</sup> K. Twardowski, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki do użytku w seminariach nauczycielskich i w nauce prywatnej* (1901), *op. cit.*, s. 160.

<sup>66</sup> K. Twardowski, *Dydaktyka ogólna. Półrocze letnie 1902/3*, s. 107.

<sup>67</sup> K. Twardowski, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki...*, s. 160.

<sup>68</sup> K. Twardowski, *Dydaktyka ogólna. Półrocze letnie 1902/3*, s. 107.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 110.

<sup>70</sup> K. Ajdukiewicz, *Analiza semantyczna zdania pytajnego*, s. 195a.

<sup>71</sup> Wolno przypuszczać, że podział ten jest inspirowany pracą Alexandra Pfändera *Logik* (1921). Pfänder klasyfikuje sądy ze względu na pytania, na które one odpowiadają. Wyróżnia m.in. sądy egzystencjalne jako sądy wyrażone przez odpowiedzi na pytania o istnienie określonego stanu rzeczy. Por. A. Pfänder, *op. cit.*, s. 186-190.

<sup>72</sup> R. Ingarden, *O pytaniach esencjalnych*, s. 331 i 332.

wspólne przedmiotom formalnym obu rodzajów pytań, to to, że noszą one „na sobie charakter niezdecydowania co do istnienia”<sup>73</sup>. Ponieważ pytania egzystencjalne i rzeczowe mają inne przedmioty formalne, inne są też odpowiedzi na nie. Odpowiedzią wystarczającą na pytanie egzystencjalne jest odpowiedź „tak” lub „nie”. W przypadku pytań rzeczowych odpowiedź taka „nie ma sensu. Tu niezbędne jest przede wszystkim uzupełnienie braku, dopełnienie określenia stanu rzeczy, który jest przedmiotem pytania”<sup>74</sup>.

Podziały pytań Twardowskiego, Ajdukiewicza i Ingardena są uproszczeniem podziału Bolzana, przy czym członowi pierwszemu podziału Bolzana odpowiadają człony pierwsze podziałów Ajdukiewicza, Twardowskiego i Ingardena, a Bolzanowskim członom podziału: drugiemu, trzeciemu i czwartemu – drugie człony podziałów wspomnianych filozofów. Zauważmy, że chociaż odpowiednie człony podziałów odpowiadają sobie, inne są zasady podziałów. O ile Bolzano, Twardowski i Ajdukiewicz dzielą pytania ze względu na pewne własności tworów językowych (Bolzano – ze względu na dane [własności] [*Beschaffenhiten*], dzięki którym jest dokładniej określona prawda, której podania żąda się w pytaniu, Twardowski – ze względu na rodzaj żądanej odpowiedzi, a Ajdukiewicz – ze względu na budowę pytania), o tyle Ingarden, jako jedyny, dokonuje podziału pytań ze względu na różnice ontologiczne w ich przedmiotach formalnych.

Twardowski porusza także zagadnienie redukcji pytań jednego rodzaju do pytań drugiego rodzaju. Uważa on, że można wszystkie pytania uzupełniające zredukować do pytań rozstrzygnięcia, a każde pytanie rozstrzygnięcia, nawet nie posiadające formy rozjemczej, można wyrazić w formie rozjemczej: „Czy  $p$ , czy nie  $p$ ?” lub „Czy  $p_1$ , czy  $p_2$ , ..., czy  $p_n$ ?”. W wykładach *Dydaktyka ogólna, półrocze letnie 1902/3* Twardowski głosi tezę o redukcji wszelkich pytań domagających się uzupełnienia do pytań rozstrzygnięcia, w szczególności do rozjemczych<sup>75</sup>. Pisze m.in.:

[...] zresztą rzeczą jasną, że można pytania uzupełniające rozłożyć na szereg rozjemczych, np. zamiast „co wiesz o krecie” mówić: „czy to zwierzę owadożerne czy mięsożerne, czy jasnej czy ciemnej sierści” itd.<sup>76</sup>

Skoro możliwa jest redukcja wszystkich pytań do pytań z partykułą „czy?”, można na gruncie teorii Twardowskiego mówić o jednym tylko rodzaju pytań. Koncepcja taka jest spójna z Twardowskiego idiogeniczną teorią sądu, wedle której każdy sąd jest sądem egzystencjalnym. Jednemu rodzajowi sądów odpowiadałby jeden rodzaj pytań. O redukcji pytań jednego rodzaju do pytań innego rodzaju nie wspominają ani Bolzano, ani Ajdukiewicz. W erotetyce Ingardena redukcja taka jest niemoż-

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 332.

<sup>74</sup> *Ibidem*, s. 331. Warto wspomnieć o tym, że w jednym z fragmentów *O pytaniach esencjalnych* wymienia Ingarden partykułę „czy” jako przykład słowa oznaczającego niewiadomą (por. *ibidem*, s. wyrażone przez odpowiedzi na pu338, a także w wydaniu niemieckim: R. Ingarden, *Essentiale Fragen...*, s. 140).

<sup>75</sup> K. Twardowski, *Dydaktyka ogólna. Półrocze letnie 1902/3*, s. 107-108.

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 110.



liwa do przeprowadzenia z uwagi na różnice ontologiczne między przedmiotami formalnymi pytań różnych rodzajów.

Zauważmy, że pytania z partykułą „czy?” nazywane są w pracy Ajdukiewicza *Analiza semantyczna zdania pytajnego* (1926) „pytaniami egzystencjalnymi”<sup>77</sup>. O pytaniach egzystencjalnych – jako rodzaju pytań pisze także – jak o tym była mowa – Ingarden i czyni to wcześniej od Ajdukiewicza. Można przypuszczać, że termin „pytanie egzystencjalne” Ajdukiewicz przejął od Ingardena. W późniejszej jednak pracy: *Logiczne podstawy nauczania* (1934) nie używa już Ajdukiewicz terminu „pytanie egzystencjalne”, ale „pytanie rozstrzygnięcia”, prawdopodobnie pod wpływem Twardowskiego, który wyróżnia pytania „domagające się odpowiedzi rozstrzygającej”<sup>78</sup>.

## Budowa zdania pytajnego

W autoreferacie *O intencji pytania „Co to jest P”* (1923) Ajdukiewicz wyróżnił w każdym pytaniu:

1° założenie pytania, czyli *datum quaestionis*, tj. całokształt z góry danych elementów przekonania, będącego celem pytania (całokształt ten jest funkcją zdaniową, w której zmienna może zastępować podmiot, orzeczenie lub ich gramatyczne określenia, a nawet łącznik). 2° Odpowiedź wystarczająca, tj. przekonanie będące celem pytania. 3° Termin dany, tj. zawarty w *datum quaestionis* podmiot lub orzeczenie logiczne. 4° Dopełnienie pytania, tj. niezawarty w *datum quaestionis* i zastąpiony przez zmienną element, który wstawiony za zmienną obraca *datum quaestionis* w odpowiedź wystarczającą.<sup>79</sup>

W przypadku pytania „Co to jest P?”, *datum questionis* stanowi, zdaniem Ajdukiewicza, funkcja zdaniowa o postaci „P jest to x”, terminem danym jest „P”, dopełnieniem pytania jest termin równoważny „P”, czyli termin o tym samym znaczeniu co „P”, ale mający psychologiczną treść wyróżnioną<sup>80</sup>.

We wspomnianej pracy nie wspomina Ajdukiewicz o tym, aby składnikiem pytania była partykuła pytajna. Nie podaje też logicznego schematu pytania. Trudno powiedzieć, które z elementów 1° – 4° są *de facto* składnikami pytania. W szczególności nie wiadomo, czy *datum quaestionis* jest składnikiem samego pytania, czy też jest złożone ze składnika pytania i dodatkowego elementu, czyli zmiennej. Nie jest też jasne, czy składnikiem pytania jest dopełnienie pytania. Zauważmy, że Ajdukiewicz nie operuje w 1923 r. terminem „forma odpowiedzi”.

<sup>77</sup> Por. K. Ajdukiewicz, *Analiza semantyczna zdania pytajnego*, s. 195a.

<sup>78</sup> K. Twardowski, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki...*, s. 160.

<sup>79</sup> K. Ajdukiewicz, *O intencji pytania „Co to jest P”*, s. 153a.

<sup>80</sup> Por. *ibidem*.

Wolno przypuszczać, że pierwsza praca Ajdukiewicza z dziedziny erotetyki jest inspirowana Ingardenowską rozprawą *O pytaniach esencjalnych*. Prawdopodobnie fragmenty tej ostatniej pracy znane były Ajdukiewiczowi jeszcze przed jej wydaniem. O nawiązaniu Ajdukiewicza do rozprawy Ingardena świadcząby m.in. rodzaj pytania, któremu poświęcony jest artykuł, pytanie: „*Co to jest P?*” jest bowiem – w terminologii Ingardena – pytaniem esencjalnym (przedmiotem analiz *O pytaniach esencjalnych* są trzy rodzaje pytań esencjalnych: [1] „*Co to jest?*”, [2] „*Co to jest x?*” i [3] „*Czym jest x?*”)<sup>81</sup>. Ponadto Ajdukiewicz używa terminu „założenie pytania”. Terminu tego nie odnajdujemy ani w pracach Bolzana, ani Twardowskiego, termin ten występuje jednak w pracy Ingardena. Ingarden pisze *explicite*, że pytanie coś przesądza i zakłada (Twardowski pisze jedynie, że pytanie zawiera pewne przekonanie, ale nie, że coś zakłada). O założeniach pytania czyli o stanach rzeczy warunkujących zagadnienie Ingarden pisze następująco<sup>82</sup>:

[...] to, co pytanie zakłada lub przesądza, nie jest w samym pytaniu *explicite* zawarte; zawarte jest jednak *implicite* i nie tylko musi być uwzględnione przy konstruowaniu odpowiedzi, ale [...] kierunek jej wyznacza. Odpowiedź bowiem, o ile nie jest zwykłą korekcją pytania, musi przejść od pytania wszelkie zawarte w jego zagadnieniu wiadome, a więc *eo ipso* i to, co one zakładają. I dopiero na tej stworzonej przez pytanie podstawie podaje odpowiedź w miejsce niewiadomej pytania wiadomą. Ponieważ wszystko, co pytanie zakłada, jest albo posiadaniem pewnych cech przez materialne przedmioty pojęć zawartych w pytaniu, albo zachodzeniem jakichś stosunków czy związków pomiędzy tymi przedmiotami, więc chodzi tu w każdym razie o jakieś stany rzeczy niezawisłe od podmiotu poznania istniejące.<sup>83</sup>

Wspomniane stany rzeczy „ograniczają zakres przedmiotów, własności czy stosunków, które w odpowiedzi mają spełnić niewiadomą zagadnienia”<sup>84</sup>. I tak np. pytanie: „*Jaki kąt tworzą przekątne kwadratu?*” przesądza, zdaniem Ingardena, że przekątne są przekątnymi kwadratu, zakłada istnienie konstytutywnych własności kwadratu, m.in. tego, że istnieją tylko dwie przekątne, że się przecinają w połowie, że są sobie równie itd.

Z kolei o tzw. wiadomych czytamy we wspomnianej rozprawie: „jest rzeczą niemożliwą, by materia zagadnienia zawierała same niewiadome. Muszą istnieć w niej pewne wiadome”<sup>85</sup>.

Wiadome te są wyznaczone przez pojęcia, np. w przypadku pytania „*Jaki kąt tworzą przekątne kwadratu?*” wiadome są wyznaczone przez elementy znaczeniowe: (1) kwadrat, (2) przekątne, (3) kąt, (4) tworzą<sup>86</sup>. Wiadome wyznaczają m.in.

<sup>81</sup> Por. R. Ingarden, *O pytaniach esencjalnych*, s. 343.

<sup>82</sup> Por. *ibidem*, wyrażone przez odpowiedzi na pu s. 337.

<sup>83</sup> *Ibidem*.

<sup>84</sup> *Ibidem*.

<sup>85</sup> *Ibidem*, s. 335.

<sup>86</sup> Por. *ibidem*, wyrażone przez odpowiedzi na pu s. 336.

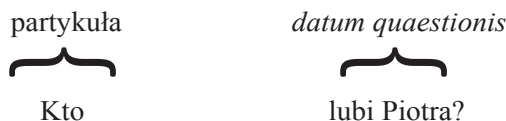
„zakres (rodzaj) własności, które mamy wziąć pod uwagę, by wybrać w odpowiedzi własność spełniającą niewiadomą pytania”<sup>87</sup>.

Pomimo tego, że Ajdukiewicz operuje pojęciem „założenia pytania” nie ma jednak na myśli tego samego, co Ingarden. Ajdukiewiczowskie założenia pytania są tworam językowymi, a założenia i wiadome pytania w ujęciu autora *O pytaniach esencjalnych* to rzeczy, stany rzeczy lub własności – np. zawartości idei ogólnych. Pomimo tego, że mamy do czynienia najprawdopodobniej z przejściem przez Ajdukiewicza pewnych terminów Ingardenowskich, autor *O intencji pytania „Co to jest P”* (1923) nie podziela Ingardenowskich przekonań w całej rozciągłości. Ajdukiewicz koncentruje się bowiem na zdaniach pytajnych jako tworach językowych, natomiast Ingarden – na przedmiotach zdań pytajnych, kładzie zatem nacisk na zagadnienia ontologiczne.

W pracy *Analiza semantyczna zdania pytajnego* (1926) Ajdukiewicz określa budowę i składniki zdania pytajnego w kategoriach gramatyki kategorialnej. Stwierdza, że pytanie składa się z partykuły pytajnej i *datum quaestionis*. Analizy rozpoczyna od pytań języka potocznego. I tak np. w przypadku pytania „Kto lubi Piotra?”, „Kto” to partykuła, a „lubi Piotra” *datum quaestionis*, przy czym pomija Ajdukiewicz znak zapytania – nie jest on ani częścią partykuły, ani częścią *datum quaestionis*.

Każde pytanie wyznacza pewną formę odpowiedzi na nie. Wolno sądzić, że pojęcie formy odpowiedzi (formy prawdy) przejmuje Ajdukiewicz od Bolzana. Zasługą Ajdukiewicza jest jednak szczegółowa analiza formy odpowiedzi i opracowanie schematów różnorodnych pytań. Według autora *Analizy zdania pytajnego* (1926), forma odpowiedzi składa się z dwóch części: (1) z *datum quaestionis*, które jest częścią pytania powstała po „odcięciu” partykuły oraz (2) ze zmiennej, „której możliwe wartości (tzw. kategorie semantyczną w sensie prof. St. Leśniewskiego) oraz miejsce, jakie ona ma zająć w formie odpowiedzi, wyznacza partykuła pytajna”<sup>88</sup>.

I tak np. formą odpowiedzi dla pytania „Kto lubi Piotra?” jest formuła zdaniowa: „x lubi Piotra”. W myśl ustaleń Ajdukiewicza z 1926 r., pytanie języka potocznego „Kto lubi Piotra?” zbudowane jest następująco:

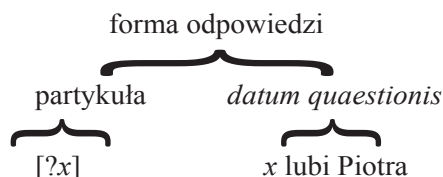


Ajdukiewicz nie poprzestaje na podaniu składników zdań pytajnych języka potocznego, ale proponuje także schematy logiczne takich zdań. I tak np. pytanie „Kto lubi Piotra?” w języku logiki przyjmuje postać: „[?x] x lubi Piotra”. Słownym

<sup>87</sup> *Ibidem*, s. 337.

<sup>88</sup> K. Ajdukiewicz, *Analiza semantyczna zdania pytajnego*, s. 194b.

odpowiednikiem tego schematu jest wypowiedź: „Dla jakiego  $x$ ,  $x$  lubi Piotra”. Powstaje pytanie, co jest w języku logiki odpowiednikiem partykuły zdania pytajnego języka potocznego. Wydaje się, że jedynie: „ $[?x]$ ”. Budowę zdania pytajnego w języku sztucznym można oddać następująco:



Zauważmy, że *datum quaestionis* jest składnikiem zarówno pytania sformułowanego w języku potocznym, jak i w języku sztucznym. Inaczej jest jednak z formą odpowiedzi: jest ona widoczna w zdaniu pytajnym sformułowanym w języku logiki, ale nie występuje w całości w zdaniu pytajnym języka potocznego, można powiedzieć co najwyżej, że jest w nim w pewien sposób „ukryta”.

W *Analizie semantycznej zdania pytajnego* (1926) zaproponował Ajdukiewicz wiele schematów różnorodnych zdań pytajnych. Zebraliśmy je w tabeli. Przykłady oznaczone znakiem „\*” proponujemy jako uzupełnienia.

Tab. 1. Zdania pytajne, schematy zdań pytajnych i odpowiedzi w koncepcji K. Ajdukiewicza zarysowanej w *Analizie semantycznej zdania pytajnego* (1926).

ZDANIE PYTAJNE	SCHEMAT ODPOWIEDZI	SCHEMAT ZDANIA PYTAJNEGO	SŁOWNY ODPOWIEDNIK (INNE SFORMUŁOWANIE PYTANIA)
Kto lubi Piotra?	$x$ lubi Piotra.	$[?x]$ $x$ lubi Piotra	Dla jakiego $x$ , $x$ lubi Piotra.
Kogo lubi Jan?	Jan lubi $x$ .	$[?x]$ Jan lubi $x$	Dla jakiego $x$ , Jan lubi $x$ .*
Jak Jan lubi Piotra?	Jan $f$ (lubi) Piotra.	$[?f]$ Jan $f$ (lubi) Piotra*	Dla jakiego $f$ , Jan $f$ (lubi) Piotra.*
Dlaczego Jan lubi Piotra?*	Jan lubi Piotra, bo $x$ .*	$[?x]$ Jan lubi Piotra, bo $x$ *.	Dla jakiego $x$ , Jan lubi Piotra, bo $x$ .*
Kto kogo kocha?*	$x$ kocha $y$ -a*	$[?x][?y]$ $x$ kocha $y$ -a	Dla jakiego $x$ i dla jakiego $y$ , $x$ kocha $y$ -a.
Kto i kiedy wyjechał za granicę?*	$x$ $f$ (wyjechał za) granicę*	$[?x][?f]$ $x$ $f$ (wyjechał za) granicę*	Dla jakiego $x$ i dla jakiego $f$ , $x$ $f$ (wyjechał za) granicę.*
Czy Jan lubi Piotra?	$f$ (Jan lubi Piotra).	$[?f]$ $f$ (Jan lubi Piotra)*	Dla jakiego $f$ , $f$ (Jan lubi Piotra).*

Schematy odpowiedzi są pewnymi formułami zdaniowymi. Zauważmy jednak, że występujące w tych formułach zmienne nie zawsze są zmiennymi indywidualnymi, czy predykatowymi. Wartości tych zmiennych mogą być rozmaite – mogą to być nazwy, funktory (konektywy, predykaty, kwalifikatory itd.), funktory funktorotwórcze od argumentów funktorowych, a nawet zdania (co w logice kwantyfikatorów nie występuje, jako że nie ma w tej logice zmiennych zdaniowych). Rozszerza zatem Ajdukiewicz pojęcie zmiennej – jest to znak, który może występować na miejscu wyrazu należącego do dowolnej kategorii semantycznej.

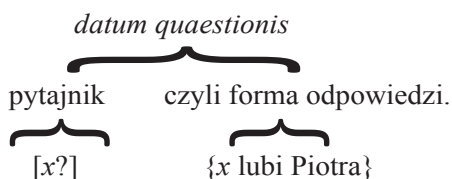
Zauważmy, że schematy zdań pytajnych są *de facto* schematami odpowiedzi poprzedzonymi bądź symbolem „[?x]”, gdy wartość zmiennej należy do podstawowej kategorii semantycznej, bądź „[?f]” – gdy wartość zmiennej nie należy do podstawowej kategorii semantycznej. Specyficzny jest też sposób odczytywania przez Ajdukiewicza wspomnianych znaków. Otóż [?x] czytamy według Ajdukiewicza: „dla jakiego x”. Do złudzenia przypomina to formę kwantyfikatora, np. „ $\forall x$ ” czytamy: „dla każdego x”. Otóż stawiamy hipotezę, że znak zapytania „?” stojący przed zmienną jest potraktowany przez Ajdukiewicza jako operator, który wiąże zmienną x. Zdanie pytajne jest w koncepcji Ajdukiewicza zbudowane analogicznie do zdania oznajmującego w logice kwantyfikatorów – mianowicie składa się z formuły zdaniowej i pewnego operatora – będziemy go nazywać „operatorem pytajnym”. Tym samym – jak wolno sądzić – odkrył Ajdukiewicz logikę pytań, ale najprawdopodobniej nie zdał sobie do końca sprawy z wagi swojego odkrycia – wątku tego bowiem nie rozwinął. Czytamy jednak w zakończeniu autoreferatu *Analiza semantyczna zdania pytajnego* (1926): „Na koniec omawia prelegent *quasi*-logiczne stosunki między pytaniami, będące odwzorowaniem logicznych stosunków między formami odpowiedzi na nie”<sup>89</sup>.

W pracy *Główne zasady metodologii nauk i logiki formalnej* (1927/28) Ajdukiewicz co innego uznaje za *datum quaestionis*: zostaje ono utożsamione ze wcześniejszym schematem odpowiedzi, czyli funkcją zdaniową wskazywaną jednoznacznie przez zdanie pytajne (czyli z Bolzanowską „formą prawdy żądanej przez pytanie”)<sup>90</sup>. I tak np. w przypadku zdania pytajnego „Kto lubi Piotra?” *datum quaestionis* nie stanowi już wyrażenie: „lubi Piotra”, ale funkcja zdaniowa: „x lubi Piotra”. Nieco inaczej przedstawia się również kwestia zapisu schematów zdań pytajnych. Ajdukiewicz umieszcza znak zapytania nie przed zmienną, ale po niej, i nazywa ciągi: „[x?]”, „[x, y?]” – „pytajnikami”<sup>91</sup>. Odpowiedniki słowne schematów zdań pytajnych otrzymują na końcu znak „?” (czego nie było we wcześniejszych pracach Ajdukiewicza), a funkcje zdaniowe w schematach zdań pytajnych zostają ujęte w klamry. Otrzymujemy dla zdania pytajnego „Kto lubi Piotra? ”:

<sup>89</sup> K. Ajdukiewicz, *Analiza semantyczna zdania pytajnego*, s. 195b.

<sup>90</sup> Por K. Ajdukiewicz, *Główne zasady metodologii nauk i logiki formalnej...*, s. 60.

<sup>91</sup> *Ibidem*.



W tabeli 2. zestawiamy późniejsze propozycje Ajdukiewicza.

Tab. 2. Zdania pytajne, schematy zdań pytajnych i odpowiedzi w koncepcji K. Ajdukiewicza zarysowanej w *Głównych zasadach metodologii nauk i logiki formalnej* (1927/28).

ZDANIE PYTAJNE	SCHEMAT ODPOWIEDZI CZYLI DATUM QUAESTIONIS	SCHEMAT ZDANIA PYTAJNEGO	SŁOWNY ODPOWIEDNIK (INNE SFORMUŁOWANIE PYTANIA)
Kto lubi Piotra?	$x$ lubi Piotra.	$[?x] \{x \text{ lubi Piotra}\}$	Dla jakiego $x$ , $x$ lubi Piotra?
Kto był następcą Augusta?	$x$ był następcą Augusta	$[x?] \{x \text{ był następcą Augusta}\}$	Dla jakiego $x$ , $x$ był następcą Augusta?
Dla jakiego $x$ , $x + 3 = 2x$ ?	$x + 3 = 2x$	$[x?] \{x + 3 = 2x\}$	Dla jakiego $x$ , $x + 3 = 2x$ ?
Dla jakich $x, y$ , $2x + 3y = 54$ ?	$2x + 3y = 54$	$[x, y?] \{2x + 3y = 54\}$	Dla jakich $x, y$ , $2x + 3y = 54$ ?

Poglądy wyrażone w *Głównych zasadach metodologii nauk i logiki formalnej* (1927/28) podtrzymuje Ajdukiewicz w *Logicznych podstawach nauczania* (1934).

## Pojęcia pytania: dorzecznego, logicznego, trafnego i właściwie postawionego

Bolzano, Twardowski, Ingarden i Ajdukiewicz wypowiadają się na temat pytań, które są z pewnego punktu widzenia wadliwe.

Bolzano wskazuje na istnienie pytań, na które nie można podać żadnego zdania prawdziwego podpadającego pod formę odpowiedzi. Takie pytania nazywa „niemożliwymi” (*unmöglichliche*), „fikcyjnymi” (*imaginäre*) lub „niedorzecznymi” (*ungereimte*)<sup>92</sup>. Pytaniem takim jest np. wypowiedź: „Kto jest stwórcą Boga?”. Mamy zatem następującą definicję:

<sup>92</sup> “Begrifflicher Weise kann es auch Fragen geben, welche Beschaffenheiten fordern, die an gar keiner Wahrheit zu treffen sind. Von dieser Art wäre z. B. gleich folgende Frage: «Wer ist der Urherber Gottes?» wenn man durch diese Worte die Angabe einer Wahrheit verlangt, die von der Form wäre:  $A$  ist der Urherber Gottes.



(Bolz.Def.Pytanie-nedorzeczne) Pytanie jest niedorzeczne<sup>Bolz</sup> gdy nie istnieje żadna prawdziwa odpowiedź na nie, która byłaby zgodna z formą odpowiedzi.

Także Twardowski w *Zasadniczych pojęciach dydaktyki i logiki* (1901) wskazuje na istnienie pytań wadliwych takich jak: „Które grzechy mogą być przez odpust odpuszczone?”, „Czy rzeczownik ‘pole’ jest rodzaju męskiego czy żeńskiego?”<sup>93</sup>. Pytania takie nazywa Twardowski „nielogicznymi”. We wspomnianej pracy czytamy:

Pytania powinny być logiczne tj. nie śmia zawierać mylnych danych. Niezgodne z tą zasadą są pytania takie jak: „Które grzechy mogą być przez odpust odpuszczone?”, „Czy rzeczownik ‘pole’ jest rodzaju męskiego czy żeńskiego?”<sup>94</sup>

Zauważmy, że niepożądane własności pytań: Bolzanowska niedorzeczność i Twardowskiego nielogiczność nie są tym samym. Poza tym są one określone w innych kategoriach – niedorzeczność w kategoriach nieistnienia odpowiedzi prawdziwej podpadającej pod schemat odpowiedzi, natomiast nielogiczność – jak wolno sądzić – w kategoriach nieprawdziwych sądów wyrażonych przez pytanie – tak bowiem należy chyba interpretować niezawieranie przez pytanie mylnych danych, o których wspomina Twardowski. Pytania bowiem, jak już wspomnieliśmy, wyrażają – zdaniem Twardowskiego – różne przekonania. I tak np. pytanie „Którędy prowadzi najkrótsza droga ze Lwowa do Sambora?” zawiera przekonanie o istnieniu Lwowa i Sambora, o istnieniu większej liczby dróg z Lwowa do Sambora oraz o istnieniu drogi najkrótszej spośród owych dróg (a zarazem domaga się ono od pytanego wypowiedzenia jednego lub kilku sądów dotyczących najkrótszej drogi z Lwowa do Sambora)<sup>95</sup>. Można by zatem powiedzieć, na gruncie koncepcji Twardowskiego, że pytanie „Czy rzeczownik ‘pole’ jest rodzaju męskiego czy żeńskiego?” jest nielogiczne, ponieważ wyrażone jest w nim fałszywe przekonanie, że rzeczownik ‘pole’ jest albo rodzaju męskiego, albo żeńskiego. Otrzymalibyśmy następującą definicję pytania nielogicznego<sup>Twardowski</sup>:

(Tward.Def.Pytanie-nielogiczne) Pytanie jest nielogiczne<sup>Twardowski</sup> gdy przynajmniej jeden z wyrażonych przez nie sądów jest fałszywy.

Wydaje się, że pytanie „Które grzechy mogą być przez odpust odpuszczone?” założyciel szkoły lwowsko-warszawskiej uważa za nielogiczne, ponieważ wyraża ono nieprawdziwy sąd, że któreś grzechy nie mogą być przez odpust odpuszczone. Zauważmy jednak, że pytanie to jest – jak wolno sądzić – dorzeczne w sensie Bolzana, istnieje bowiem na nie odpowiedź prawdziwa podpadająca pod schemat:

Dergleichen Fragen hat man *unmögliche, imaginäre, auch ungereimte* genannt” (B. Bolzano, *Wissenschaftslehre* §§ 121–163 (1837), s. 132).

<sup>93</sup> Por. K. Twardowski, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki...*, s. 164.

<sup>94</sup> *Ibidem*, s. 163-164.

<sup>95</sup> *Ibidem*, s. 159.

„x (z grzechów) może być przez odpust odpuszczony”, np. „Nieumiarkowanie w jedzeniu i picu może być przez odpust odpuszczone”. Pomimo tego, że Bolzanowska niedorzeczność i Twardowskiego nielogiczność pytań są określone w innych kategoriach, są to własności skorelowane, tzn. Twardowskiego nielogiczność pytań jest pociągana przez Bolzanowską niedorzeczność, ale nie odwrotnie. Innymi słowy, jeżeli pytanie jest niedorzeczne<sup>Bolzano</sup>, to jest też nielogiczne<sup>Twardowski</sup>, ale nie odwrotnie, a inaczej jeszcze: termin „pytanie niedorzeczne<sup>Bolzano</sup>” jest terminem podrzędnym względem terminu „pytanie nielogiczne<sup>Twardowski</sup>”.

W *Wissenschaftslehre* (1837) Bolzano pisze także o rodzajach pytań dorzecznych: pytaniach określonych i nieokreślonych. Pytanie jest określone (*bestimmte Frage*), gdy istnieje jedna jedyna odpowiedź na nie lub gdy istnieje na nie więcej odpowiedzi wzajemnie równoważnych (*einander gleichgeltend*). Jest nieokreślone (*unbestimmte Frage*), gdy istnieje na nie więcej wzajemnie nierównoważnych odpowiedzi. Nie podaje jednak Bolzano przykładów takich pytań. Być może, jako pytanie określone można by wskazać pytanie: „Kto wynalazł ruchomą czcionkę?”, na które mielibyśmy odpowiedzi równoważne, m.in.: „Johannes Gensfleisch wynalazł ruchomą czcionkę”, „Jan Gutenberg wynalazł ruchomą czcionkę”, a nieokreślone: „Który z Polaków otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie literatury?”, na które istnieją cztery nierównoważne odpowiedzi:

- (1) „Henryk Sienkiewicz otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie literatury”,
- (2) „Władysław Reymont otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie literatury”,
- (3) „Czesław Miłosz otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie literatury”,
- (4) „Wisława Szymborska otrzymała nagrodę Nobla w dziedzinie literatury”.

Nie widzimy jednak przeszkód, aby ostatnie pytanie uznać jednak za określone. Można przyjąć, że na pytanie to istnieje jedna odpowiedź równoważna koniunkcji odpowiedzi (1) – (4).

Odpowiednikiem Bolzanowskiego pytania określonego (*bestimmte Frage*) jest w teorii Ingardena pytanie trafne (*richtige*). Termin ten przejmuje Ingarden prawdopodobnie od Husserla, a przynajmniej powołuje się na rozprawę Husserla (tylko w wydaniu niemieckim *Essentiale Fragen*)<sup>96</sup>, gdy termin ten przywołuje po raz pierwszy. W *O pytaniach esencjalnych* czytamy, że „istnieją pytania, które posiadają »odpowiedź« prawdziwą, i takie, które jej nie posiadają wcale, lub posiadają kilka odpowiedzi”<sup>97</sup>. Pytanie, na które istnieje prawdziwa odpowiedź to pytanie trafne<sup>98</sup>. Pytanie trafne definiuje jednak Ingarden przy użyciu terminów ontologicznych:

(Ing.Def.Pyt-trafne) Pytanie trafne<sub>Ing</sub> to pytanie, które spełnia dwa warunki: po pierwsze, istnieje obiektywny stan rzeczy będący przedmiotem materialnym odpowiedzi, oraz, po drugie, pomiędzy przedmiotem materialnym

<sup>96</sup> R. Ingarden, *Essentiale Fragen...*, s. 135 (p. 1).

<sup>97</sup> R. Ingarden, *O pytaniach esencjalnych*, s. 334.

<sup>98</sup> *Ibidem*, s. 335.

odpowiedzi i przedmiotem formalnym pytania (czyli zagadnieniem) zachodzi relacja taka, że „wiadome elementy materii zagadnienia [...] dadzą się utożsamić z pewnymi materialnymi elementami materialnego przedmiotu sądu”<sup>99</sup>, a „niewiadoma [...] zagadnienia [...] znajduje w przedmiocie sądu swój wiadomy odpowiednik”<sup>100</sup>.

Ingarden podaje warunki trafności pytania. Aby pytanie było trafne,

- (1) pojęcia wyznaczające wiadome zagadnienia muszą być wierne („wierne jest takie pojęcie, którego przedmiot formalny co do wszystkich swych cech, z wyjątkiem tych, które robią go formalnym, [...] da się utożsamić z pewnym przedmiotem istniejącym niezależnie od podmiotu poznania”),
- (2) pojęcia wyznaczające wiadome zagadnienia muszą być tak dobrane, aby zakładały same tylko obiektywnie istniejące stany rzeczy warunkujące zagadnienie oraz
- (3) słowo oznaczające niewiadomą (np. „jak”, „jaki”, „gdzie”) musi być takie, aby jego znaczenie było odpowiednie do zakresu wielkości mogących spełnić niewiadomą.

O pytaniach trafnych czytamy także w artykule Ajdukiewicza w *Analizie semantycznej zdania pytajnego* (1926). Autor utrzymuje, że „pytanie powinno być trafnie postawione, tzn. winno mieć jedną przynajmniej odpowiedź prawdziwą”<sup>101</sup>. Zauważmy, że Ajdukiewicz nie wspomina *explicite* o tym, że wspomniana odpowiedź prawdziwa ma być zgodna z formą odpowiedzi, jednak wydaje się, że to zakłada *implicite*. Dlatego definicja Ajdukiewiczowskiego pytania trafnie postawionego przyjmie postać:

(Ajd.Def.Pytanie-trafne) Pytanie jest trafne<sub>Ajd</sub>, gdy istnieje na nie przynajmniej jedna odpowiedź prawdziwa, która jest zgodna z formą odpowiedzi wyznaczoną przez pytanie.

W takim ujęciu Ajdukiewiczowska trafność pytań jest tożsama z Bolzanowską dorzecznością. Ajdukiewiczowski termin „pytanie trafne” jest równozakresowy z równokształtny terminem Ingardenowskim, jednak terminy te mają inne konotacje. Własność posiadania przynajmniej jednej odpowiedzi prawdziwej zgodnej z wyznaczoną formą odpowiedzi jest istotą pytania trafnego w ujęciu Ajdukiewicza, ale nie jest taką własnością w ujęciu Ingardena. Autor *O pytaniach esencjalnych* definiuje trafność w kategoriach ontologicznych; cecha posiadania przynajmniej jednej odpowiedzi prawdziwej zgodnej z wyznaczoną formą odpowiedzi nie jest istotą pytania trafnego, ale oznaką zachodzenia pewnych innych istotnych stanów rzeczy.

<sup>99</sup> *Ibidem*.

<sup>100</sup> *Ibidem*.

<sup>101</sup> K. Ajdukiewicz, *Analiza semantyczna zdania pytajnego*, s. 195b. Ajdukiewicz wspomina także o dwóch innych pożądanach własnościach pytań: syntaktycznej prawidłowości i merytorycznej sensowności w danym języku (*ibidem*, s. 195a).

W *Logicznych podstawach nauczania* (1934) rozpatruje Ajdukiewicz już nie tyle pytanie trafne, ile pytanie właściwie postawione. Definiuje je w terminach założeń pozytywnego i negatywnego następująco:

(Ajd.Def.pyt.właściwie.post) – Pytanie właściwie postawione<sub>Ajd</sub> to pytanie, którego oba założenia – pozytywne i negatywne – są prawdziwe.

Odpowiednio, pytanie niewłaściwie postawione określone jest tak:

(Ajd.Def.pyt.niewłaściwie.post) Pytanie niewłaściwie postawione<sub>Ajd</sub> to pytanie, którego pozytywne lub negatywne założenie nie jest prawdziwe<sup>102</sup>.

Założenia pytania określa natomiast następująco:

(Ajd.Def.zał.pyt.pozyt.) Pozytywne założenie pytania<sub>Ajd</sub> to „stwierdzenie, że przynajmniej jedna odpowiedź właściwa na to pytanie jest prawdą, co jest równoważne dysjunkcji (czyli alternatywie) wszystkich odpowiedzi właściwych na to pytanie”<sup>103</sup>.

(Ajd.Def.zał.pyt.neg) Negatywne założenie pytania<sub>Ajd</sub> to „stwierdzenie, że choć jedna z odpowiedzi właściwych na to pytanie nie jest prawdą, co jest równoważne dysjunkcji zaprzeczeń wszystkich odpowiedzi właściwych”<sup>104</sup>.

Jako przykład podaje Ajdukiewicz założenia pytania „Kto odkrył Amerykę?": założenie pozytywne: „ktoś odkrył Amerykę”, a negatywne – „ktoś nie odkrył Ameryki”. Oba założenia są prawdziwe, pytanie jest zatem właściwie postawione. Zauważmy, że w przypadku pytania rozstrzygnięcia o schemacie „Czy  $p$ ?” np. „Czy Marek Budzyński zaprojektował nowy budynek Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego?”, założenie pozytywne i założenie negatywne są identyczne: założenie pozytywne ma schemat: „ $p$  lub nieprawda, że  $p$ ”, a pozytywne – „nieprawda, że  $p$  lub  $p$ ”. Oba schematy są równoważne, ponieważ alternatywa jest przemienne, i są tautologiami. Stąd dla danego pytania rozstrzygnięcia zarówno założenie pozytywne, jak i negatywne są prawdami logicznymi.

Przykładem pytania niewłaściwie postawionego jest pytanie: „Kto z ludzi umrze?” Pytanie to ma dwa założenia:

(1) pozytywne: „ktoś z ludzi umrze”, równoważne alternatywie wszystkich odpowiedzi właściwych na to pytanie o postaci: „człowiek<sub>1</sub> umrze lub człowiek<sub>2</sub> umrze lub człowiek<sub>3</sub> umrze lub ... lub człowiek<sub>*n*</sub> umrze”, które jest prawdziwe, oraz

<sup>102</sup> Por. K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 17 oraz *idem*, *Zdania pytajne*, s. 281.

<sup>103</sup> K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 17.

<sup>104</sup> *Ibidem*.

(2) negatywne: „ktoś z ludzi nie umrze”, równoważne alternatywie: „człowiek<sub>1</sub> nie umrze lub człowiek<sub>2</sub> nie umrze lub człowiek<sub>3</sub> nie umrze lub ... lub człowiek<sub>n</sub> nie umrze”, które jest fałszywe.

Można jednak bez trudu podać przykład pytania, które wedle Ajdukiewicza jest niewłaściwie postawione, ale które wcale nie wydaje się postawione niewłaściwie, np. pytanie zadane przez lekarza i adresowane do matki trójki dzieci: „Które z pani dzieci jest uczulone na pomidory?”. Uważamy, że pytanie to jest właściwie postawione, nawet jeśli odpowiedź na nie brzmi: „Wszystkie” lub „Żadne”. Uważamy bowiem, że pytanie to jest w istocie koniunkcją trzech pytań rozstrzygnięcia: „Czy pani pierwsze dziecko jest uczulone na pomidory i czy pani drugie dziecko jest uczulone na pomidory i czy pani trzecie dziecko jest uczulone na pomidory?”. Według nas założeniem tego pytania – zarówno pozytywnym, jak negatywnym – jest koniunkcja alternatyw o postaci: (pierwsze dziecko pani *P* jest uczulone na pomidory lub nieprawda, że pierwsze dziecko pani *P* jest uczulone na pomidory) lub (drugie dziecko pani *P* jest uczulone na pomidory lub nieprawda, że drugie dziecko pani *P* jest uczulone na pomidory) lub (trzecie dziecko pani *P* jest uczulone na pomidory lub nieprawda, że trzecie dziecko pani *P* jest uczulone na pomidory), która jest prawdą logiczną. Stąd, bez względu na odpowiedź, rozpatrywane pytanie nie jest według nas niewłaściwie postawione. Warto zwrócić uwagę na to, że w *Zarysie logiki* (1953) Ajdukiewicz nie mówi o pozytywnych i negatywnych założeniach pytań, ale po prostu o założeniu pytania:

Można też powiedzieć ogólnie, iż każde pytanie zakłada, że istnieje taka wartość niewiadomej pytania, która, wstawiona za tę niewiadomą do osnowy, przekształca ją w zdanie prawdziwe. Założenie to nazywa się założeniem pytania. Pytanie o fałszywym założeniu należy do pytań źle postawionych.<sup>105</sup>

Trudno jednak powiedzieć, czy rzeczywiście rezygnuje Ajdukiewicz z rozróżnienia założenia pozytywnego i negatywnego pytania, czy jedynie upraszcza wykład dla celów dydaktycznych.

Nadmieńmy jeszcze, że Twardowski nie używa w ogóle terminu „założenie pytania”, nie odnajdziemy także u Bolzana niemieckich terminów *Annahme der Frage* czy *Voraussetzung der Frage*, które mogłyby odpowiadać temu polskiemu terminowi. (Warto jednak zauważyć, że można na gruncie koncepcji Twardowskiego przyjąć, że założeniami pytania są sądy wyrażone w pytaniu). Termin *Voraussetzung der Frage* (niemiecki odpowiednik polskiego terminu „założenie pytania”<sup>106</sup>) odnajdujemy jednak w rozprawie *Essentiale Fragen* (1925) Ingardena<sup>107</sup>. O założeniu pytania pisze także Ajdukiewicz w pierwszej pracy erotetycznej, czyli w *O intencji pytania „Co to jest P”* (1923). W tej ostatniej pracy termin „założenie

<sup>105</sup> K. Ajdukiewicz, *Zarys logiki* (1953), wyd. siódme, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1960, s. 193.

<sup>106</sup> Por. R. Ingarden, *O pytaniach esencjalnych*, s. wyrażone przez odpowiedzi na pu349.

<sup>107</sup> Por. R. Ingarden, *Essentiale Fragen*, s. 154.

pytania” jest synonimem *datum quaestionis* pojmowanego jako późniejsza forma odpowiedzi, czyli formuła zdaniowa jednoznacznie wskazywana przez pytanie. Przy takim ujęciu każde pytanie ma dokładnie jedno założenie. Wolno przypuszczać, że Ajdukiewiczowski pomysł utożsamienia *datum quaestionis* z założeniem pytania i uznanie, że założenie pytania jest formułą zdaniową, a zatem wypowiedzią, w której występuje zmienna, inspirowany jest pracą Ingardena, który – jak już wspominaliśmy – uznał, że odpowiedź przejmuje „od pytania wszelkie zawarte w jego zagadnieniu wiadome, a więc *eo ipso* i to, co one zakładają. I dopiero na tej stworzonej przez pytanie podstawie podaje odpowiedź w miejsce niewiadomej pytania wiadomą”<sup>108</sup>. Zasadnicza różnica między pytaniem i odpowiedzią polega na tym, że w pytaniu występuje *n i e w i a d o m a*, a w odpowiedzi – w miejscu owej niewiadomej – znajduje się *w i a d o m a*. Pozostałe jednak elementy nie zmieniają się. Ajdukiewiczowskie stałe występujące w formule zdaniowej stanowią właśnie tę część wspólną pytania i odpowiedzi, i odpowiadają wiadomym zawartym w pytaniu. Podkreślmy jednak, że ostatecznie zarówno Ingardenowskie wiadome, jak i niewiadome nie są wyrażeniami, ale pewnymi przedmiotami z rzeczywistości pozajęzykowej<sup>109</sup>. Tymczasem w interpretacji Ajdukiewicza wiadome i niewiadome to pewne wyrażenia językowe.

Ajdukiewicz rezygnuje później z utożsamienia założenia pytania z *datum quaestionis*. W *Analizie semantycznej zdania pytajnego* (1926) w ogóle nie wspomina o założeniach pytania, do zagadnienia tego powraca jednak w *Logicznych podstawach nauczania* (1934), w których wyróżnia pozytywne i negatywne założenia pytania.

Pośród pytań wyróżnia Ajdukiewicz także pytania sugestywne. Autor *Logicznych podstaw nauczania* operuje dwoma pojęciami pytania sugestywnego (odpowiednie terminy opatrzymy indeksami dolnymi).

(Ajd.Def.pyt.sugest<sub>1</sub>.) Pytanie sugestywne<sub>1</sub> to pytanie postawione komuś w celu udzielenia mu pewnej informacji wyrażonej w założeniu (założeniach) tego pytania<sup>110</sup>.

(Ajd.Def.pyt.sugest<sub>2</sub>.) Pytanie sugestywne<sub>2</sub> to pytanie sugerujące pytanemu pewną odpowiedź<sup>111</sup>.

Pytanie sugestywnych<sub>2</sub> może być w szczególności złośliwe:

(Ajd.Def.pyt.sugest<sub>2</sub>złośliwe) Pytanie sugestywne<sub>2</sub> jest złośliwe gdy jest zadane z intencją zasugerowania pytanemu fałszywej odpowiedzi<sup>112</sup>.

<sup>108</sup> R. Ingarden, *O pytaniach esencjalnych*, s. 337.

<sup>109</sup> Por. *ibidem*, s. wyrażone przez odpowiedzi na pu349.

<sup>110</sup> Por. K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 17-18 oraz *idem*, *Zdania pytajne*, s. 281.

<sup>111</sup> Por. K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 18.

<sup>112</sup> Por. *ibidem*.



Z kolei pytanie podchwytliwe definiowane jest tak:

(Ajd.Def.pyt.podchwyt.) Pytanie podchwytliwe to pytanie, w którym „intencją pytającego jest skłonić odpowiadającego do odpowiedzi, z której – w sposób niedostrzegalny dla odpowiadającego – wynika coś, co stoi w sprzeczności z innymi jego wypowiedziami, lub coś, co odpowiadający pragnie zataić”<sup>113</sup>.

Ajdukiewicz wypowiada się także na temat znaczenia pytań: każde zdanie pytajne ma znaczenie psychologiczne i językowe.

(Def.Znac.psych.pyt.) Znaczeniem psychologicznym zdania pytajnego jest wyrażana przez pytanie myśl pytającego będąca stanem podobnym do pragnienia, zmierzającym do nabycia przekonania, które da się wyrazić zdaniami będącymi wartościami *dati quaestionis*<sup>114</sup> (czyli da się wyrazić w odpowiedziach właściwych na zadane pytanie).

Pośród pytań zadawanych w procesie dydaktycznym znamy również takie, które wymykają się typologii Ajdukiewicza. Otóż swego czasu jeden z profesorów egzaminował studentów wraz ze swoim asystentem. Asystent zadawał studentowi trzy pytania i stawiał studentowi ocenę, a potem profesor znowu zadawał studentowi te same trzy pytania, przy czym profesor ten czynił to nie tyle po to, aby się dowiedzieć, czy student zna odpowiedź na zadane pytania, ile po to, aby się dowiedzieć, czy asystent wystawił studentowi adekwatną ocenę. Pytania wspomnianego profesora nie dają się zakwalifikować do żadnego z rozważanych przez Ajdukiewicza typów pytań. Dlatego uważamy, że warto byłoby podzielić pytania na serio na: (1) takie, które są zadawane przez pytającego z intencją dowiedzenia się tego, na co wskazuje pytajnik, i (2) takie, które są zadawane przez pytającego z intencją dowiedzenia się czegoś, na co nie wskazuje pytajnik.

Do tych ostatnich należałyby pytania zadawane z intencją np. dowiedzenia się, czy pytany akceptuje założenia pytania. I tak, Ajdukiewiczowskie pytania dydaktyczne zaliczylibyśmy do członu podziału (2), do którego należałoby także wspomniane przez nas pytanie „kontrolerskie”, postawione studentowi przez profesora w obecności asystenta, a także pytania „manipulacyjne” czy „demaskatorskie”, np. takie jak: „Co robiła pani w stanie wojennym?”, zamiast „Ile ma pani lat?” (na podstawie odpowiedzi na pierwsze z tych pytań można zdobyć przybliżone informacje na temat wieku osoby, uniknąwszy niegrzeczności pytania wprost), albo „Dokąd wybieracie się na wakacje?” zamiast: „Czy jesteś wolny?” (udzielenie odpowiedzi znoszącej założenie pozytywne pytania pozwala – uniknąwszy niegrzeczności pytania wprost – wnioskować, że pytana osoba nie żyje w związku). W tym ostatnim przypadku pytający chce się dowiedzieć, czy pytany akceptuje pozytywne założenie pytania, czy też go nie akceptuje, ponieważ nie wie, czy założenie

<sup>113</sup> *Ibidem*.

<sup>114</sup> Por. *ibidem*, s. 19.

to jest prawdziwe, czy nie<sup>115</sup>. Pytania, poza funkcjami poznawczymi, mogą pełnić według nas inne rozmaite funkcje – mogą być pytaniami retorycznymi (np. „Czyż świat nie jest piękny?”), faktycznymi (służyć podtrzymaniu kontaktu, np.: „Co słyhać?”, „Jak leci?”), obraźliwymi (np. „Czy ty zawsze jesteś taki głupi?”) itp.

W *Zarysie logiki* (1953) Ajdukiewicz wskazuje na związki pytań z rozumowaniami. Odróżnia myślenie niekierowane zadaniem od myślenia kierowanego zadaniem – w przypadku tego ostatniego „stawiamy sobie pewne zadania, które myśl nasza ma rozwiązać”<sup>116</sup>. Otóż niektóre zadania, które sobie stawiamy, wyrażają się – zdaniem Ajdukiewicza – w zdaniach pytających, i tak zadanie rozstrzygnięcia znajduje swoje słowne sformułowanie w zdaniu pytającym o postaci „Czy p?”, a z kolei zadanie rozwiązania zagadnienia – które nazywa Ajdukiewicz w pracy *Klasyfikacja rozumowań* (1955) „zadaniem dopełnienia”<sup>117</sup> – w pytaniami domagających się znalezienia wartości niewiadomej (np. „Kto odkrył Amerykę?”).

## Rodzaje odpowiedzi

W pracy Bolzana *Wissenschaftslehre* (1837) odnajdujemy także podstawy teorii odpowiedzi. Autor odróżnia odpowiedź udzieloną na dane pytanie (*gegebene Antwort*) od odpowiedzi, która do tego pytania rzeczywiście należy (*zu der Frage gehörige Antwort*). Odpowiedź, która jest nie tylko udzielona na pytanie, lecz także do pytania należy, jest nazwana przez niego odpowiedzią „właściwą”, „trafną” (*richtige*), natomiast odpowiedź udzielona na dane pytania, ale temu pytaniu nieprzynależąca to odpowiedź niewłaściwa (*unrichtige*). I tak np. odpowiedź „Duch nie ma żadnej postaci” udzielona na pytanie: „Jaką postać ma duch?” nie jest odpowiedzią właściwą na to pytanie, ponieważ do tego pytania nie należy. Do pytania tego należałaby odpowiedź o schemacie: „Duch ma taką a taką postać”. Odpowiedź „Duch nie ma żadnej postaci”, należy do innego pytania, mianowicie do: „Czy duch w ogóle posiada postać?”. Bolzano wiąże należenie odpowiedzi do pytania, a zatem także jej trafność, z jej formą, a zatem ze schematem. W paragrafie 163. *Wissenschaftslehre* zatytułowanym „Pytania i odpowiedzi” czytamy m.in.:

Jednak do pytania, jaką ma on [czyli duch – A.H.] postać, ściśle rzecz biorąc, odpowiedź ta [czyli odpowiedź: „Duch nie ma żadnej postaci” – A.H.] nie pasuje, ponieważ żąda się w tym pytaniu przedstawienia prawdy **o innej formie** [wyróżnienie – A.H.], mianowicie następującej: „Duch ma taką a taką postać”. Ale nie istnieje taka prawda.

<sup>115</sup> Na temat pytań demaskatorskich, por. J. Jadacki, *Spór o granice języka* (2002), wyd. czwarte, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2010, s. 247.

<sup>116</sup> K. Ajdukiewicz, *Zarys logiki* (1953), wyd. siódme, s. 189.

<sup>117</sup> K. Ajdukiewicz, *Klasyfikacja rozumowań* (1955), w: *idem, Język i poznanie*, t. 2., Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985, s. 223.

Trafność odpowiedzi będzie później wiązał z formą odpowiedzi także Ajdukiewicz. Mamy zatem u Bolzana:

(Bolz.Def.Odp.właśc.) Odpowiedź właściwa (*richtige Antwort*) na dane pytanie to odpowiedź udzielona na to pytanie i przynależąca temu pytaniu.

(Bolz.Def.Odp.-udz.-na-pyt.) Odpowiedź udzielona na dane pytanie (*gegebene Antwort*) to „każde zdanie, które ktoś podaje jako prawdę żadaną przez dane pytanie, tzn. każde zdanie, które w sądzie o formie: ‘«Prawda żadana w pytaniu *A* jest zdaniem *B*» stoi na miejscu *B*’”.

(Bolz.Def.Odp.-należąca-do-pyt.) Odpowiedź przynależąca danemu pytaniu (*zu der Frage gehörige Antwort*) to odpowiedź na pytanie określone, czyli prawda, której się w pytaniu określonym żąda (na pytanie określone istnieje bowiem jedna tylko odpowiedź lub co najwyżej wiele odpowiedzi równoważnych) o formie określonej w pytaniu.

Bolzano wyróżnia odpowiedzi za szerokie i za wąskie:

Udzieloną odpowiedź, która jest ogólniejszym zdaniem niż odpowiedź przynależąca pytaniu, nazywamy *za szeroką*, natomiast odpowiedź, która jest węższa i ograniczająca – odpowiedzią *za wąską*. Zatem utworzone dla pytania Czy wszyscy ludzie są śmiertelni? zdanie: Wszystkie stworzenia ziemskie są śmiertelne – jest odpowiedzią za szeroką, a zdanie: Wszyscy chorzy ludzie są śmiertelni – za wąską.

O odpowiedzi trafnej wspomina także Twardowski w *Zasadniczych pojęciach dydaktyki i logiki*. Odpowiedź trafna to odpowiedź, która nie zawiera „ani mniej, ani więcej, aniżeli to, o co nauczyciel się pyta”, to odpowiedź, „której domaga się pytanie”. Jak czytamy we wspomnianej pracy:

Często uczniowie, bądź z chęci popisania się, bądź w celu ukrycia braku pewnych wiadomości, odpowiadają na pytania recytowaniem całego szeregu rzeczy, które tylko w bardzo luźnym związku pozostają z zadaniem im pytaniem; odpowiedź ich może w takim razie być prawdziwa, tj. to, co mówią, może być prawdą; nie będzie jednak trafna, ponieważ nie będzie odpowiedzią, której domaga się pytanie. Nietrafną, chociaż prawdziwą, byłaby np. odpowiedź, gdyby uczeń na zapytanie „Czy Ziemia jest zawsze jednakowo oddalona od Słońca?” odpowiedział: „Ziemia krąży wokół Słońca”.<sup>118</sup>

Być może powyższy podział odpowiedzi na za wąskie i za szerokie zainspirował Ajdukiewicza do podziału odpowiedzi na całkowite i częściowe.

W pracy *O intencji pytania „Co to jest P”*<sup>119</sup> Ajdukiewicz pisze też o odpowiedzi wystarczającej. Odpowiedź taka to „przekonanie będące celem pytania”<sup>120</sup>. O odpowiedzi tej pisze Ajdukiewicz także, że powstaje ona z *datum quaestionis*

<sup>118</sup> K. Twardowski, *Zasadnicze pojęcia dydaktyki i logiki...*, s. 166.

<sup>119</sup> K. Ajdukiewicz, *O intencji pytania „Co to jest P”*, s. 152b-153a.

<sup>120</sup> *Ibidem*, s. 153a.

pojętego jako formuła zdaniowa, po wstawieniu w miejsce zmiennej tzw. dopełnienia pytania, czyli odpowiedniej wartości. Tak zarysowana koncepcja odpowiedzi wystarczającej jest jednak niespójna, odpowiedź bowiem jest raz pojęta jako przekonanie, a zatem pewien przedmiot psychiczny, a raz jako pewne zdanie, a zatem twór językowy, który owo przekonanie wyraża. Przy założeniu, że odpowiedź wystarczająca jest przekonaniem, można ją zdefiniować następująco:

(Ajd.Def.Odp-wyst<sub>przekonanie</sub>) Odpowiedź wystarczająca to przekonanie będące celem pytania, które jest wyrażone przez zdanie otrzymane z *datum quaestionis* (pojętego jako funkcja zdaniowa) przez wstawienie w miejsce zmiennej dopełnienia pytania.

Jeżeli uznamy, że odpowiedź wystarczająca jest pewnym wyrażeniem językowym, to będziemy mogli podać następującą jej definicję:

(Ajd.Def.Odp-wyst<sub>wyrażenie</sub>) Odpowiedź wystarczająca to zdanie otrzymane z *datum quaestionis* (pojętego jako funkcja zdaniowa) przez wstawienie w miejsce zmiennej dopełnienia pytania i wyrażające przekonanie będące celem pytania.

W *Logicznych podstawach nauczania* (1934) Ajdukiewicz rozbudowuje teorię odpowiedzi. Wprowadza pojęcia odpowiedzi właściwej, niewłaściwej, całkowitej (wprost i nie wprost), częściowej, wyczerpującej i niewyczerpującej. Zgodnie ze wspomnianą pracą wszystkie odpowiedzi mają charakter wyrażen językowych. Odpowiedzią na pytanie: „Jak nawleka się igłę?” nie będzie więc demonstracja czynności nawlekania igły, a skinienie głową nie będzie odpowiedzią na pytanie: „Czy posprzątałś już swój pokój?”. Odpowiedzi dzielone są w pierwszej kolejności na właściwe i niewłaściwe. Mamy następujące definicje:

(Def.odp.właściwa) Odpowiedź właściwa na dane pytanie to „zdanie powstające z *datum quaestionis* tego pytania przez podstawienie za niewiadomą pytania jakiejś wartości, należącej do zakresu tej niewiadomej”<sup>121</sup>.

(Def.odp.niewłaściwa) Odpowiedź niewłaściwa na dane pytanie to takie zdanie podane jako odzew, które nie powstaje z *datum quaestionis* tego pytania przez podstawienie za niewiadomą pytania jakiejś wartości, należącej do zakresu tej niewiadomej, lecz czyni w większym lub mniejszym stopniu zadość intencjom pytającego<sup>122</sup>.

W obu definicjach użyto terminu „zakres niewiadomej pytania”. Zakres niewiadomej pytania jest, według Ajdukiewicza, wyznaczony przez partykułę pytajną:

Partykuła pytajna wraz ze swymi ewentualnymi określeniami [...] spośród wszystkich wartości, które wstawione za niewiadomą pytania obracają *datum quaestionis*

<sup>121</sup> K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 18 oraz *idem*, *Zdania pytajne*, s. 282.

<sup>122</sup> Por. K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 18.

w zdanie prawdziwe lub fałszywe, wyróżnia zazwyczaj niektóre tylko. Tak np. zaimek pytajny „kto” użyty w pytaniu „kto odkrył Amerykę” wyróżnia nazwy osób z wszystkich nazw [...]. W pytaniu „kto z Polaków walczył o wolność Ameryki” zaimek pytajny wraz ze swym bliższym określeniem wyróżnia nazwy Polaków. Zbiór tych, przez zaimek lub przysłówek pytajny wyróżnionych, wartości dla niewiadomej pytania nazywamy *zakresem niewiadomej pytania*.

Zauważmy, że zakres niewiadomej to, zdaniem Ajdukiewicza, zbiór wyrażeń, a nie zbiór desygnatów tych wyrażeń. I tak zakresem niewiadomej pytania „Kto zaprojektował nowy budynek Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego?” nie jest zbiór wszystkich ludzi, ale zbiór wszystkich nazw ludzi, a pytania: „Który z Polaków walczył o wolność Ameryki?” nie zbiór wszystkich Polaków, ale zbiór wszystkich nazw Polaków. Problematyczne jest jednak to, co należy uznać za nazwę człowieka – czy w grę wchodzi tylko nazwy indywidualne, czy także nazwy generalne – jednostkowe i ogólne, w szczególności np., czy do zakresu niewiadomej pytania „Kto zaprojektował nowy budynek Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego?” wchodzi jedynie nazwy własne takie, jak np.: „Marek Budzyński”, „Stefan Kuryłowicz”, „Konrad Kucza-Kuczyński”, czy także nazwy generalne: „człowiek”, „Polak”, „architekt”, „nie-Niemiec”, „twórca projektu gachu Sądu Najwyższego w Warszawie”, „ktoś urodzony 7 kwietnia 1939 r. w Poznaniu”, „laureat honorowej nagrody SARP w 1993 r.” itp. Ajdukiewicz nie precyzuje, które z nazw należą do zakresu niewiadomej. Problematyczne jest także to, co jest np. zakresem niewiadomej pytania: „Jak świecą lampy?”. Ajdukiewicz pisze, że są to „przysłówki, jak np. ‘jasno’, ‘ciemno’, ‘mizernie’, ‘wspaniale’ itp.”<sup>123</sup>. Czy jednak do zakresu należą także słowa: ‘kwadratowo’, ‘bezgranicznie’, ‘pochopnie’? A w przypadku pytania: „Co jedzą borsuki?” – czy do zakresu niewiadomej należą słowa: ‘trawę’, ‘gwoździe’, ‘liczby naturalne’, ‘pożegnanie’? Gdybyśmy powiedzieli, że zakresem niewiadomej w pytaniu „Jak świecą lampy?” jest zbiór wszystkich określeń sposobów, w jakie mogą świecić przedmioty (w szczególności lampy), a w przypadku pytania „Co jedzą borsuki?” – zbiór wszystkich rzeczy, które można zjeść (a zatem jadalnych), okazałoby się, że zakres niewiadomej pytania nie jest wyznaczany jedynie przez partycypium pytajną i jej określenia, jak twierdzi Ajdukiewicz (w analizowanych pytaniach partycypium nie mają zresztą żadnych określeń), ale również przez pozostałe wyrażenia będące składnikami pytania, a w szczególności przez funktor główny. Co więcej, uwikłalibyśmy się w problem związany z pojęciem możliwości: czym jest możliwość, czym są możliwe sposoby, itp. Jak zatem widzimy, termin „zakres niewiadomej pytania” nie jest terminem ostrym – w przypadku pewnych wyrażeń trudno rozstrzygnąć, co jest, a co nie jest zakresem niewiadomej pytania, trudno rozstrzygnąć w przypadku pewnych wyrażeń, czy należą, czy też nie należą do zakresu danej niewiadomej.

<sup>123</sup> *Ibidem*, s. 16.

Zauważmy, że odpowiedź niewłaściwa – zdaniem Ajdukiewicza – to nie tylko odpowiedź niepodpadająca pod *datum quaestionis*, ale ponadto czyniąca „w większym lub mniejszym stopniu zadość intencjom pytającego”<sup>124</sup>. Intencją pytającego jest – jak wolno sądzić – nabycie prawdziwego przekonania, które wyrażone byłoby w zdaniu utworzonym z *datum quaestionis* przez wstawienie w miejsce zmiennej odpowiedniej jej wartości. Jak się zatem wydaje, odpowiedź niewłaściwa musi być odpowiedzią prawdziwą i to wnoszącą pewne informacje „na temat”. Moglibyśmy powiedzieć – już nie za Ajdukiewiczem, ale w duchu *Logicznych podstaw nauczania* – że odpowiedź taka powinna pozwolić ograniczyć zakres niewiadomej pytania, ale w ten sposób, aby nie wyeliminować przynajmniej pewnej wartości z zakresu niewiadomej, która przekształca *datum quaestionis* w zdanie prawdziwe. Aby zatem określić, czy jakaś odpowiedź na pewne pytanie jest niewłaściwa, musimy znać, po pierwsze, zakres niewiadomej tego pytania, a po drugie, prawdziwą wyczerpującą na nie odpowiedź. Jeżeli przyjmiemy, że zakresem niewiadomej pytania „Kto zaprojektował nowy budynek Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (BUW)?” jest zbiór wszystkich nazw indywidualnych (czyli własnych) osób, odpowiedziami właściwymi na to pytanie będą zdania: „Marek Budzyński zaprojektował nowy budynek BUW”, „Stefan Kuryłowicz zaprojektował nowy budynek BUW”, „Bolesław Chrobry zaprojektował nowy budynek BUW”, natomiast odpowiedziami niewłaściwymi np.: „Nowy budynek BUW został zaprojektowany przez Marka Budzyńskiego”, „Nowy budynek BUW nie został zaprojektowany przez Stefana Kuryłowicza”, „Nie Stefan Kuryłowicz zaprojektował nowy budynek BUW”, „Polak zaprojektował nowy budynek BUW”, „Architekt zaprojektował nowy budynek BUW”, „Twórca projektu gachu Sądu Najwyższego w Warszawie zaprojektował nowy budynek BUW”. Odpowiedziami, które nie byłyby ani właściwe, ani niewłaściwe byłyby natomiast zdania: „Nie wiem”, „Stół zaprojektował nowy budynek BUW”. Jeżeli uznamy, że do zakresu niewiadomej analizowanego pytania należą nie tylko nazwy indywidualne, ale także nazwy jednostkowe generalne, odpowiedź „Twórca projektu gachu Sądu Najwyższego w Warszawie zaprojektował nowy budynek BUW” uznamy za właściwą, a nie – niewłaściwą.

Ajdukiewicz stwierdza, że niektóre odpowiedzi na dane pytanie są całkowite, a niektóre – częściowe, przy czym:

(Def.odp.całkowita) Odpowiedź całkowita na dane pytanie to zdanie, z którego wynika jedna odpowiedź właściwa lub więcej takich odpowiedzi.

(Def.odp.częściowa) Odpowiedź częściowa na dane pytanie to „zdanie, z którego wprawdzie nie wynika żadna odpowiedź właściwa, ale które wyklucza spośród wszystkich odpowiedzi właściwych niektóre”<sup>125</sup>.

<sup>124</sup> Por. K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania*, s. 18.

<sup>125</sup> Por. *ibidem*.



Na przykład odpowiedzią całkowitą na pytanie „Kto zaprojektował nowy budynek BUW?” jest zdanie „Marek Budzyński zaprojektował nowy budynek BUW”, natomiast odpowiedzią częściową: „Pewien warszawski architekt zaprojektował nowy budynek BUW”. Odpowiedzi całkowite dzielą się dalej – zdaniem Ajdukiewicza – na odpowiedzi całkowite wprost i odpowiedzi całkowite nie wprost, przy czym proponowane są następujące definicje:

(Def.odp.całk.wprost) Odpowiedź całkowita wprost to odpowiedź zarazem całkowita i właściwa.

(Def.odp.całk.nie.wprost) Odpowiedź całkowita nie wprost to odpowiedź zarazem całkowita i niewłaściwa.

Jako przykłady odpowiedzi całkowitych wprost na pytanie „Czy wieloryb jest rybą?” podawane są zdania: „Tak, wieloryb jest rybą” oraz „Nie, wieloryb nie jest rybą”. Odpowiedzią całkowitą nie wprost na wspomniane pytanie jest natomiast niewłaściwa odpowiedź: „Wieloryb jest ssakiem”, ponieważ z tej odpowiedzi wynika – jak pisze Ajdukiewicz – odpowiedź właściwa: „Wieloryb nie jest rybą”<sup>126</sup>. Zdaniem autora *Logicznych podstaw nauczania*, każda odpowiedź właściwa jest odpowiedzią całkowitą wprost.

Wprowadza Ajdukiewicz także pojęcia odpowiedzi wyczerpującej i niewyczerpującej:

(Def.odp.wyczerp.) Odpowiedź wyczerpująca to odpowiedź prawdziwa, z której wynika każda prawdziwa odpowiedź właściwa<sup>127</sup>.

(Def.odp.wyczerp.) Odpowiedź niewyczerpująca to odpowiedź, która nie jest wyczerpująca<sup>128</sup>.

Odpowiedzią wyczerpującą na pytanie „Kto zaprojektował nowy budynek BUW?” jest np. odpowiedź: „Marek Budzyński zaprojektował nowy budynek BUW”, natomiast niewyczerpującą, np.: „Pewien architekt warszawski zaprojektował nowy budynek BUW”. Odpowiedzią wyczerpującą na pytanie: „Który z Polaków otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie literatury?” jest odpowiedź: „Henryk Sienkiewicz, Władysław Reymont, Czesław Miłosz i Wisława Szymborska otrzymali nagrodę Nobla w dziedzinie literatury”.

Ajdukiewicz wprowadza też pojęcia odpowiedzi znoszącej pozytywne założenie pytania i odpowiedzi znoszącej negatywne założenie pytania:

---

<sup>126</sup> Por. *ibidem*.

<sup>127</sup> Por. *ibidem*.

<sup>128</sup> Por. *ibidem*.

(Def.odp.znosz.pozyt.zał.pyt.) Odpowiedź znosząca pozytywne założenie pytania to „zdanie będące zaprzeczeniem pozytywnego założenia pytania lub zdanie, z którego takie zaprzeczenie wynika”<sup>129</sup>.

Odpowiedzią znoszącą pozytywne założenie pytania jest np. odpowiedź „Mikołaj Kopernik nie miał syna” na pytanie: „Kto był synem Mikołaja Kopernika?”.

(Def.odp.znosz.negat.zał.pyt.) Odpowiedź znosząca negatywne założenie pytania to zdanie będące zaprzeczeniem negatywnego założenia pytania lub zdanie, z którego takie zaprzeczenie wynika<sup>130</sup>.

Odpowiedzią znoszącą negatywne założenie pytania jest np. odpowiedź „Wszyscy” na pytanie: „Kto z ludzi umrze?”.

Jak widzimy, w definicjach odpowiedzi znoszących mowa jest nie tylko o zaprzeczeniach założeń, ale także o zdaniach, z których zaprzeczenia założeń wynikają. Ajdukiewicz nie podaje przykładu odpowiedzi, z której wynikałoby zaprzeczenie założenia, wydaje się jednak, że można taką odpowiedź wskazać. Byłoby to np. odpowiedź „Druga wojna światowa nie rozpoczęła się w 1914 roku” udzielona na pytanie: „Dlaczego druga wojna światowa rozpoczęła się w 1914 roku?”. Ponieważ druga wojna światowa nie rozpoczęła się w 1914 r., nie istnieje też powód, dla którego się w tym roku rozpoczęła – jeżeli zdarzenie nie zaistniało, nie miało też swojej przyczyny. Ze zdania-odpowiedzi: „Druga wojna światowa nie rozpoczęła się w 1914 roku” wynika zdanie będące zaprzeczeniem założenia pozytywnego, że druga wojna światowa rozpoczęła się w 1914 r. z jakiegoś powodu. Wynikanie takie można by nazwać „wynikaniem strukturalnym”. Ajdukiewicz nie wskazuje na to, aby w pytaniach zawarte były jeszcze jakieś dodatkowe założenia oprócz pozytywnego i negatywnego, np. tzw. presupozycje. Użyteczny termin „presupozycja pytania” wprowadza do erotetyki Jacek Jadacki. Terminem tym określa autor *Sporu o granice języka* zdanie różne od założeń pytania, ale wynikające z tych założeń definicyjnie<sup>131</sup>. Do odpowiedzi prostujących zalicza Jadacki nie tylko odpowiedzi znoszące założenie pozytywne lub negatywne pytania, ale także znoszące jakąś presupozycję pytania. Zauważmy, że Ajdukiewiczowska odpowiedź, z której wynika zaprzeczenie założenia pytania jest negacją zdania będącego w ujęciu Jadackiego presupozycją.

Twardowski nie wypowiada się na temat odpowiedzi, które nazwalibyśmy „prostującymi”. Bolzano wspomina o takich odpowiedziach, jednak nie proponuje dla nich osobnego terminu. Pisze, że np. odpowiedź „Duch nie ma żadnej postaci” udzielona na pytanie: „Jaką postać ma duch?” „choć nie ma własności żądanych w pytaniu, jest jednak przydatna, mianowicie do poinformowania, że tak wcale

<sup>129</sup> Por. *ibidem*, s. 19.

<sup>130</sup> Por. *ibidem*.

<sup>131</sup> Por. J. Jadacki, *op. cit.*, s. 240.

nie powinno się pytać<sup>132</sup>. Można by na gruncie koncepcji Bolzana zdefiniować odpowiedzi prostujące jako prawdziwe odpowiedzi na pytania niedorzeczne, na gruncie teorii Twardowskiego – jako prawdziwe odpowiedzi na pytania nielogiczne, a w teorii Ingardena – jako prawdziwe odpowiedzi na pytania nietrafne.

Mankamentem Ajdukiewiczowskiej teorii odpowiedzi jest niedostateczne określenie pojęcia wynikania. Nie wiadomo, czy chodzi o wynikanie logiczne (ze zdania  $Z_1$  wynika logicznie zdanie  $Z_2$ , gdy schemat  $Z_1 \Rightarrow Z_2$  jest tautologią), czy analityczne (ze zdania  $Z_1$  wynika zdanie  $Z_2$ , gdy implikacja  $Z_1 \Rightarrow Z_2$  jest prawdziwa na mocy znaczenia terminów) czy inne jeszcze (ze zdania  $Z_1$  wynika zdanie  $Z_2$ , gdy implikacja  $Z_1 \Rightarrow Z_2$  jest prawdziwa). I tak, jeśli przez odpowiedź właściwą będziemy rozumieli – tak jak chce Ajdukiewicz – zdanie, z którego wynika jedna lub więcej odpowiedzi właściwych, a wynikanie będziemy rozumieli jako wynikanie logiczne, to nie uznamy, że z odpowiedzi  $O_1$  „Wieloryb jest ssakiem” wynika logicznie odpowiedź  $O_2$  „Wieloryb nie jest rybą”.  $O_2$  wynika bowiem nie z samego  $O_1$ , ale z koniunkcji  $O_1$  i zdania: „Żaden ssak nie jest rybą”. Jeżeli natomiast wynikanie zdania  $Z_2$  ze zdania  $Z_1$  miałyby polegać na tym, że implikacja: „Jeśli  $Z_1$ , to  $Z_2$ ” jest prawdziwa, to wtedy każdą odpowiedź fałszywą uznać trzeba by za odpowiedź całkowitą.

\* \* \*

Ajdukiewiczowską koncepcję pytań podobnie jak teorie pytań Twardowskiego i Ingardena można nazwać „wytworową”. Zdania pytajne traktowane są w niej jako wytwory pewnych aktów psychicznych. Ajdukiewicz, Bolzano, Twardowski i Ingarden definiują pytanie jako pewną wypowiedź, która spełnia określone funkcje semiotyczne, przy czym trzej pierwsi – odwołują się do funkcji pragmatycznych (wyrażania, wypowiedzania pewnych przeżyć psychicznych, myśli), a ostatni – Ingarden – odwołuje się do funkcji semantycznej (pytaniu odpowiada zagadnienie). Wszyscy czterej uczeni uważają, że pytanie jest nieodłącznie sprzęgnięte z odpowiedzią, przy czym jedynie Twardowski uważa, że odpowiedź nie musi mieć charakteru werbalnego, może być równie dobrze np. demonstracją pewnej czynności.

Podziały pytań przeprowadzone przez Twardowskiego, Ingardena i Ajdukiewicza są dwuczłonowe. Wszyscy dzielą pytania na pytania rozstrzygające i dopełnienia, jednak czynią to według różnych zasad. Podział pytań przeprowadzony przez Bolzana jest czteroczłonowy, przy czym człon pierwszy podziału Bolzana odpowiada pierwszym członom podziału pozostałych filozofów, a człon drugi podziałów Twardowskiego, Ingardena i Ajdukiewicza – odpowiada wziętym razem członom podziału Bolzanowskiego: drugiemu, trzeciemu i czwartemu.

Każde pytanie wyznacza w pewien sposób odpowiedź – w tym wszyscy czterej są zgodni. Bolzano i Ajdukiewicz uważają, że pytanie wyznacza formę

<sup>132</sup> B. Bolzano, *Wissenschaftslehre* §§ 121–163 (1837), s. 244.

odpowiedzi, forma ta jest pewnym schematem. Ingarden wskazuje, że odpowiedź „przejmuje” wiadome pytania. Stałe w Bolzanowskiej i Ajdukiewiczowskiej formie odpowiedzi odpowiadają Ingardenowskiemu wiadomym. Bolzanowskiej zmiennej odpowiadają: Ajdukiewiczowska i Ingardenowska niewiadoma. Jako pierwszy schematy odpowiedzi na pytanie podaje Bolzano. Zasługą Ajdukiewicza jest podanie dokładnych logicznych schematów różnego rodzaju pytań.

Wszyscy czterej filozofowie zauważają, że istnieją pytania, na które istnieje odpowiedź prawdziwa wyznaczona przez pytanie i istnieją pytania, na które nie ma odpowiedzi prawdziwej wyznaczonej przez pytanie. Pytaniom pierwszego typu odpowiadają mniej więcej pytania logiczne w ujęciu Twardowskiego, a odpowiadają ściśle: pytania dorzeczne w sensie Bolzana i trafne w erotetykach Ajdukiewicza i Ingardena. Pytaniom drugiego typu odpowiadają w przybliżeniu Twardowskiego pytania nielogiczne, a ściśle: Bolzanowskie pytania niedorzeczne oraz Ajdukiewiczowskie i Ingardenowskie pytania nietrafne.

Ani Bolzano, ani Twardowski nie piszą wprost o założeniu pytań. Można uznać, że w koncepcji Twardowskiego założeniami pytania są sądy wyrażone w pytaniu. Termin „założenie pytania” odnajdujemy u Ingardena i Ajdukiewicza. Ajdukiewicz początkowo utożsamia założenie pytania z *datum quaestionis*, potem odróżnia założenia pozytywne i negatywne pytań.

Co do teorii odpowiedzi, to na gruncie koncepcji wszystkich czterech filozofów można mówić o odpowiedziach tzw. prostujących (przy czym termin ten nie pojawia się w badanych koncepcjach). Odpowiedzi takie to prawdziwe odpowiedzi na Bolzanowskie pytania niedorzeczne, Twardowskiego pytania nielogiczne i Ajdukiewicza oraz Ingardena pytania nietrafne. Najbardziej rozbudowaną teorię odpowiedzi przedstawił w swych pracach Ajdukiewicz.

Dokładny zakres wpływu teorii pytań Bolzana, Twardowskiego i Ingardena na erotetykę Ajdukiewicza jest trudny do ustalenia. Przypuszczalnie znał Ajdukiewicz wszystkie te trzy teorie. W najwcześniejszej Ajdukiewiczowskiej pracy z dziedziny erotetyki (z 1923 r.) widoczne są wpływy Ingardena – szczególnie, gdy Ajdukiewicz pisze o założeniu pytania tożsamym z całokształtem „z góry danych elementów przekonania, będącego celem pytania”<sup>133</sup>, o terminie danym w pytaniu, o dopełnieniu pytania i o intencji pytania, które Ingarden analizował w rozprawie *Essentiale Fragen* jako jedno z pytań esencjalnych: „Co to jest P?”. Nie jest jednak wykluczone, że zarówno Ingarden, jak i Ajdukiewicz zainspirowani zostali przez Władysława Witwickiego – ucznia Twardowskiego. W uwagach wstępnych do pierwszego, niemieckiego wydania *Essentiale Fragen* pisze bowiem Ingarden:

Pracę niniejszą dedykuję mojemu drogiemu przyjacielowi, Panu Władysławowi Witwickiemu, Profesorowi Uniwersytetu Warszawskiego, który dzięki swoim

<sup>133</sup> K. Ajdukiewicz, *O intencji pytania „Co to jest P”*, s. 153a.

protestom dał mi okazję do przemyślenia na nowo rzeczy, które wcześniej uważałem za przesądzone.<sup>134</sup>

Natomiast już w drugiej Ajdukiewiczowskiej pracy erotetycznej z (1926 r.) – jak sądzimy – uwidaczniają się wpływy Bolzana – w szczególności pojawia się termin „forma odpowiedzi” charakterystyczny dla Bolzana, termin „zmienna” – zamiast Ingardenowskiej „niewiadomej” – oraz twierdzenie, że partykuła pytajna wyznacza możliwe wartości zmiennej, tzn. wyznacza kategorię semantyczną zmiennej. To ostatnie twierdzenie mogło być inspirowane wieloczłonowym Bolzanowskim podziałem pytań – Bolzano bowiem dzieli pytania ze względu na „różnorodność własności (budowy), dzięki którym (dzięki której) prawda, której podania żąda się w pytaniu, jest bliżej określona”<sup>135</sup>. Najogólniej, Bolzano przedstawia różne rodzaje pytań, jako zadania polegające na wstawieniu pewnej wartości w pewne „miejsce” w zdaniu, przy czym „miejsca” te są różne – raz wstawiamy coś w miejsce podmiotu, innym razem w miejsce orzecznika, a jeszcze innym razem – okolicznika<sup>136</sup>. W terminach analizy kategoryalnej mówilibyśmy przecież o wstawianiu nazw, kwalifikatorów, predykatów, konektywów, superfunktorów itd. Począwszy od drugiej pracy z dziedziny erotetyki Ajdukiewicz podaje formy, czyli schematy, różnorodnych pytań i odpowiedzi, jak wolno sądzić inspirowany Bolzanowską *Wissenschaftslehre* (1837), w której schematy takie już się pojawiają.

*Aleksandra Horecka*

**Origin and Development of Kazimierz Ajdukiewicz's Theory of Questions.  
Erotetics of Ajdukiewicz and Erotetics of Bernard Bolzano, Kazimierz  
Twardowski and Roman Ingarden**

*Abstract*

The aim of the paper is to present Kazimierz Ajdukiewicz's theory of questions in its early, late and transitional phases, to reveal Ajdukiewicz's references to the erotetics created by Bernard Bolzano, Kazimierz Twardowski and Roman Ingarden and to indicate original Ajdukiewicz's contribution to theory of questions.

<sup>134</sup> R. Ingarden, *Essentiale Fragen...*, s. 125 (przekład A.H.). Dedykacji tej nie znajdziemy w polskim wydaniu pracy Ingardena *Opytaniach esencjalnych* (1972). (Przy tworzeniu teorii pytań czerpał Ingarden inspirację przede wszystkim z *Logiki* A. Pfändera. Z kolei Pfänder często nawiązuje do Brentana. Niewykluczone, że Brentano korzystał z Bolzanowskiego *Wissenschaftslehre* – hipoteza ta wymagałaby sprawdzenia).

<sup>135</sup> B. Bolzano, *Wissenschaftslehre* §§ 121–163 (1837), s. 131.

<sup>136</sup> *Ibidem*.

In very early phase of Ajdukiewicz's erotetics (expressed in article On intention of question „What is P” (1923) [O intencji pytania „Co to jest P”] the influence of Ingarden's theory of the *essentiale Fragen* can be observed (especially in the theories of: the assumption of a question, the term given in a question, the intention of a question). In the transitional and late phases Ajdukiewicz refers to Bolzano's *Wissenschaftslehre* (1837) and Twardowski's *Main Concepts of Didactics and Logic* (1901).

A significant and original Ajdukiewicz's contribution to theory of questions is: the depiction of erotetics in terms of categorial analyses, invention of the schemata of different types of questions, treating the question mark as an operator, and creation of enlarged answers' theory.

*Keywords:* Theory of questions, erotetics, Lvov-Warsaw School.